

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonosów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A d a m a, 4. Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

W miesiącu listopadzie 1882 zmniejszył się stan czerwonki, koklusu i tyfusu plamistego, natomiast wzmożił się stan odry, błonicy, ospy, błonicy i tyfusu brzuszkiego.

Czerwonka panuje przeważnie w powiecie: bialskim, jasielskim, przemyskim, rzeszowskim i żółkiewskim; z 2246 leczonych chorych wyzdrowiało 1729 (76.5 pre.), umarło 146 (6.5 pre.).

Ospa pojawiła się przeważnie w powiecie borszczowskim, jarosławskim i zaleszczyckim; z 1142 leczonych chorych wyzdrowiało 591 (51.8 pre.), umarło 276 (24.2 pre.).

Odra panowała przeważnie w powiecie: kamioneckim, sokalskim i złoczowskim; z 1662 leczonych chorych wyzdrowiało 803 (48.3 pre.), umarło 86 (5.2 pre.).

Błonica wystąpiła przeważnie w powiecie: łańcuckim i rzeszowskim; z 2052 leczonych chorych wyzdrowiało 1123 (54.7 pre.), umarło 292 (14.2 pre.).

Błonica panowała przeważnie w powiecie stanisławowskim; z 534 leczonych chorych wyzdrowiało 268 (50.2 pre.), umarło 166 (31.1 pre.).

Tyfus plamisty pojawił się przeważnie w powiecie staromiejskim; z 220 leczonych chorych wyzdrowiało 117 (55.2 pre.), umarło 24 (10.9 pre.).

Tyfus brzuszny wystąpił przeważnie w powiecie: grodzieckim, mościskim i żółkiewskim; z 857 leczonych chorych wyzdrowiało 503 (58.6 pre.), umarło 54 (6.3 pre.).

Koklusz panował przeważnie w powiecie kamioneckim; z 1953 leczonych chorych wyzdrowiało 946 (48.4 pre.), umarło 85 (4.4 pre.).

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 20 grudnia 1882.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 stycznia.

Wojenny alarm berliński a następnie zgon Gambetty odwrócił chwilowo

uwagę świata politycznego od Wschodu, gdzie tymczasem zbierało się kilka symptomów, świadczących o tem, że sytuacja nie jest tam bynajmniej tak uspokajającą, żeby nie potrzebna było troszczyć się o jutro. Szczególnie z Armenii nadeszły wiadomości niepomyślne. Rząd turecki głosi wyraźnie, że wpadł na trop rozgądnionego spisku, wobec którego Rosya niezupełnie obojętne zajmowała stanowisko. W Erzerumie konsul rosyjski stanowczo oparł się zarządzonej rewizyi w pewnej szkole, i postawił na swoim. Tureckie organa ustąpiły konsułowi obcego państwa, odnosząc z całego zajścia tę jedyną tylko korzyść, że mają podstawę do przypisywania ruchu zewnętrznym wpływom. Ten wypadek w połączeniu z innymi symptomami zdaje się potwierdzać sądzenia tureckie. Armenia po wojnie ostatniej liczyła wiele na Anglię a właściwie na Gladstona, a gdy się niczego doczekać nie mogła, zwracać zaczęła oczy ku Rosyi. Nie jest to zwrot ogólny, można nawet przyjąć za pewne, że tylko mniejszość ludności wzdycha ku Rosyi, a reszta widząc nieszczególny los ziomków, których już ostatnia wojna oddała pod panowanie rosyjskie, chętnieby pogodziła się z Turcyą, byle tylko raz już nastąpiły zapowiedziane od tak dawna reformy wewnętrzne. Armenia nie wymaga nawet ziszczenia wszystkich obietnic otrzymanych po kongresie berlińskim, owszem ludność okazuje to jawnie, że zadowoliliby się tylko częścią tego. Ale Turcyja nie myśli o niczem, i pogrążona w apatycznej bezczynności, pozwala szerzyć się propagandzie, która prędzej lub później także w Armenii doprowadzić musi do takich konsekwencyj, jakie w swoim czasie zaszły w Bułgaryi.

I w Europie Turcyja na tem małym terytorium, jakie jej jeszcze po-

zostało, z każdym dniem traci więcej gruntu pod nogami. W wschodniej Rumelii przyszło między gubernatorem Aleko-baszą a konsulem rosyjskim Kreiblem do zajść niemiłych, niemal skandalicznych. Aleko-basza zerwał po prostu stosunki z konsulem, a ten upiera się przy tem, że musi być przyjmowany przez gubernatora. Ambasador rosyjski w Stambule przyrzekł Porcie, że skłonny do ekscesów pan Kreibel odwołany zostanie z Rumelii, ale dotąd nie nastąpiło to wcale, a tymczasem powaga Aleko-baszy i Porty wiele cierpi na tem naprężeniu. Nie bez podstawy podejrzują w Stambule Rosyję wprost o zamiar podkopania resztek powagi tureckiej przez konsulów w rodzaju p. Kreibla.

W ogóle od ostatniej wojny wschodniej konsulowie rosyjscy na całym półwyspie bałkańskim odgrywają rolę wyzywającą. Pamiętne są dawniejsze zatargi rządu bułgarskiego a właściwie samego księcia Aleksandra z konsulem rosyjskim. Przed dwoma laty książę musiał osobiście wyteżyć swój wpływ w Petersburgu, aby uwolnić się od tego konsula. Dziś stosunek Bułgaryi do Rosyi jest nadzwyczaj serdeczny, szczególnie na polu wojskowym. Oficerowie rosyjscy, których Aleko-basza nie chce przyjmować do milicyi rumelijskiej, tłumnie garną się do Bułgaryi i zajmują pozycje wybitniejsze. Organa państwa bułgarskiego nie ukrywają bynajmniej celu tej wędrowki oficerów rosyjskich. Chodzi tu o wszczęcie ducha rosyjskiego w bułgarską armię i wzmocnienie jej węzłów z armią rosyjską, „aby potem bułgarscy oficerowie na polu walki spotkali się z starymi kolegami i wspólnie z nimi walczyli przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi.“ Turcyja nawet nie myśli o żadnej reklamacyi z tego powodu.

Galicya w budżecie państwa.

V.

Wydatki na cele wyznaniowe.

Główny tytuł tego rozdziału budżetowego stanowią tak zwane fundusze religijne, których wydatki na rok bieżący są preliminowane w sumie 4,335,550 złr., czyli o 18,500 złr. mniejszej niż uchwalono na rok zeszły. Nie rozróżniamy tu wydatków rzeczywistych od nadzwyczajnych, jak i pod względem dochodów różnicy tej czynić nie będziemy. Dochody są preliminowane na 3,503,045 złr., czyli o 178,540 złr. mniej niż na rok ubiegły, do których należy doliczyć jeszcze 95,970 złr. czystego dochodu z dóbr funduszowych, mniejszej o 29,720 złr., tak że po strąceniu dochodów od wydatków pozostaje wydatków *netto*, czyli dopłaty ze skarbu do funduszy kościelnych 736,535 złr., t. j. o 189,760 złr. więcej. Różnica ta powstaje głównie ztąd, że w roku ubiegłym skarb wziął jako dochód nadzwyczajny resztę kapitału zwróconego przez rząd rosyjski tytułem wynagrodzenia za dobra dawnej diecezji krakowskiej, położone w Królestwie Polskim, która to reszta wynosiła 175,000 złr.

Nadmieśmy tu zaraz, że w wydatkach mieści się 600,000 z r. przeznaczonych ryczałtem na całe państwo, a więc nierozłożonych wedle krajów, na zapomogi dla katolickiego duszpasterstwa. Ten całkiem dobrowolny wydatek skarbu, jak dobrowolne są wydatki jego na rzecz wyznania prawosławnego i ewangelickiego, których fundusze nie znajdują się w administracyi skarbu, datuje się od roku 1872. Na pierwsze cztery lata, od roku 1875 włącznie, płacił skarb tym tytułem po 500,000 złr., od roku 1876 płać po 600,000 złr. Gdy wydatek ten jako dobrowolny, a nadto jako nierozłożony na kraje i ztąd niekwalifikujący się do porównań, stracimy z obrachunku powyższego, pozostanie nam do porównań suma ogólna wydatków *brutto* 3,735,550 złr., wydatków *netto* zaś 136,535 złr.

W tej to sumie *brutto* mieści się na Galicyę kwota wydatków 997,900 złr.; dochodów zaś jest 452,700 złr. i czystego dochodu z dóbr funduszowych 46,370 złr., czyli razem 499,070 złr.; a więc wydatków *netto*, czyli dopłaty ze skarbu 498,830 złr.

PRACOWNICY MORZA

(Dokończenie.)

Dzisiaj jeszcze patrzymy na zwierzęta, które w swym rozwoju jakoby stanęły w pół drogi, łącząc w sobie znamiona zwierzęcia skrzelowego i płucodyszcznego, jak n. p. niektóre z ryb tak zwanych niplazów (*Dipnoi* jako *Lepidosiren* i *Protopterus*), podczas gdy przeobrażenia żaby i salamandry tak wybitnie nam wskazują, jak zwierze skrzelodyszczne przemienia się w płucodyszczne. Niemniej liczne spotykamy przejścia z morskich do słodkowodnych organizmów.

I w istocie w rozwoju istot na globie ziemskim jawią się najpierw organizmy morskie, zachowane w najstarszych pokładach osadowych ziemi, podczas gdy słodkowodne i lądowe o wiele później wystąpiły na widownię bytu. Niewątpliwą jest rzeczą, iż nie wszystkie dawne organizmy morskie odznaczały się równą zdolnością rozwoju, i dlatego jedne mniej, drugie bardziej wyraźne noszą tego rozwoju ślady, inne zaś nie mogą się przystosować do zmienionych warunków bytu, zginęły, pozostawiając po sobie skamieniałe swego istnienia szczątki. Nie myślimy, że morze w całym swym ogromie wszędzie jednakże i proste kryje bytu warunki. I tu w całej pełni walka o byt, przystosowanie się organizmów do mniejszej lub większej głębokości, do prądów, falowania, ciepłoty, jakości dna itp. tysięcy potężnych czynników, wpływających statecznie na powolną przemianę. Spotykamy i w morzu częstokroć jednostajność warunków, jaka trwać

mogła przez długie czasy geologicznego rozwoju ziemi, niewpływając bynajmniej na przekształcenie organizmów. Mamy tu na myśli owe olbrzymie głębin, do których dotarły dopiero najwziewsze badania batymetryczne *Challenger*a, *Tuscarory* i t. p. zdzierając zasłonię z ciemnych i tajemniczych dotąd topli. I tu bije tętno życia, lecz organizmy tych głębin zdają się nas przenosić w prastare czasy — tonie owe, to jakby mateczniki, jakby bezpieczne i niezmiennie schroniska istot, których praopce już w trzeciorzędnym, a nawet kredowym żyły i bujały okresie. Dzięki tej niezmienności warunków najgłębszych otchłani morskich, dotrwały starożytne rody zwierzęce aż po nasze czasy. Dalsze poszukiwania w tym kierunku niejedną jeszcze sprawią niespodziankę, niejedną rozwiążą zagadkę.

Zrozumiemy też łatwo, dlaczego morze tak pociąga ku sobie zoologa. Nie urok to sam jego wielkość i piękność, ale myśl głębsza, ale pragnienie wiedzy i mądra ciekawość wiedzie zoologa ku jego mądrym stworom — w nich jakby zaklęta spoczęła księga życia organicznych istot. Ale jakąż to różnicę olbrzymią widzimy w postępie badań organizmów dziś a lat temu kilkanaście! Iż to dawniej trudów trzeba było przyjąć, byle się jakim takim poszczycić wynikiem! Każdy badacz wiozł z sobą małą pracownię, podręczną bibliotekę, musiał grubo opłacać rybaków, znać mowę kraju i jego zwyczaje, a mimo to nie osiągał pożądanego rezultatu. Morze miewa swoje kaprysy i nieraz miały całe tygodnie, nim badacz upatrzył stosowną chwilę i zdobył pożądaną połów. A w szczególności nawet wypadku, iż to musiał ponieść niedogodności! W kablach mieściła się zdobycz, a nim zdołano ją przenieść do

mieszkania, już delikatne stworzonka, nie znosząc zmiennych warunków, czasem nawet promieni słońca, ginęły i zmieniały się do niepoznania i badanie pełzło na niczem.

Dziś zmieniły się stosunki na lepsze. Najdzielniejszym przodownikiem był na tem polu dr. A. Dohrn, który pierwszy urządził odpowiedni zakład w najpiękniejszym na ziemi miejscu — u zatoki neapolitańskiej. U podnóża wspaniałego corso, na Riviera di Chiaja, wznosi się w stylu włoskim zbudowana stacja zoologiczna. W podziemiach tego budynku dysze machina parowa, która pompuje z głębi przylegającego morza wodę i wlewa do szerokich zbiorników, umieszczonych w parterze, gdzie się znajduje akwaryum przeznaczone dla publiczności, podczas gdy odrębne małe zbiorniki obejmują zwierzęta, przeznaczone do badań naukowych. Kto widział akwaryum (dziś niestety zaniedbane) w Wiedniu lub na tegorocznej wystawie tryesteńskiej — ten w przybliżeniu wyobrazi sobie akwaryum oddane do użytku publiczności w stacyi zoologicznej w Neapolu.

Jakież to bogactwo form, barw i objawów życia wspaniałych stworzeń morskich, których nie mogliśmy podziwiać, z łatwych do zrozumienia powodów, ani na wystawie wiedeńskiej z r. 1873 ani w akwaryum tryesteńskim tegorocznej wystawy! Całe roje przepysznych cewioplazów (*Siphonophorae*), których dotychczas nie powiodło się dłużej utrzymać ani żywych ani zakonserwowanych, stworzeń tak dziwnej i fantastycznej postaci, że nawet najbujniejsza wyobraźnia wyśnić sobie nie może, żyją, ruszają się wśród wodnego kryształu. W innych znowu zbiornikach unoszą się niby grzyby o kryształach doł wygiętych, to jakby miniaturki dzwoniów, kielichów, parasolek, krażków przeźro-

czych i mieniących się chełbie, które lada ostrzejsze draśnięcie słonecznego promienia skłębia już w bekształtną bryłkę galarety. W akwaryum żyją one swobodnie, bo żyją w stosunkach nieróżniących się prawie od tych, w jakich się zrodziły. Tam znowu obsiadły improwizowane skały liczne rurecznice, i rozwijają ze swych wapiennych rurkowatych domków, jakby mieniące się wachlarze, swoje rozstrzępione skrzela, podczas gdy po ścianach zbiorników ponarastały zachwy (*ascidia*)... Tam znowu dalej układły się w kacie niby worki skórzanego, opatrzone osmioma ramionami, osmiornice, czekające jak pajaki na zbliżającą się zdobycz, aby ją chwycić i zatopić w szerokiej gardzieli. Mąteyki to łażą leniwie po dnie lub wystrzykując wodę lejkiem z pod woreczkowatego płaszczka, cofają się szybko wstecz, stwierdzając wcześniej prawo fizyczne, nim je fizycy w książkach umieścili, o „oddziaływaniu wypływającej cieczy“. Cóż mówić o o najróżnorodniejszych innych postaciach, żyjących i mnożących się w akwaryum, a dających świadectwo, iż dr. Schmiedlein, którego pieczy oddano wyłącznie do akwaryum, zna dobrze swych wychowanków, kiedy im stworzył warunki równe tym, wśród jakich żywość!

Na parterze znowu widowisko, pełne powabu dla oka i myśli... Piętro budynku oddane wyłącznie na przybytek ścisłej nauce. Od północnej strony ciągnie się wielka wspólna pracownia (jakkolwiek znajdują się i osobne pokoiki dla pracujących), stronę południową zajmuje bogato wyposażona biblioteka, którą przed skwarem południowego słońca chroni przestronna *loggia* — strona zachodnia za to wre ciągłym życiem. Tu rządzi dzielny Salvatore — bez niego stacya na

Wydatki na Galicję dzielą się, jak następuje: W diecezji krakowskiej idzie na dotację biskupa 10.061 zł.; na kancelaryę konsystorską 2.300 zł.; na uzupełnienie duszpasterstwu uposażenia wraz z pomniejszonymi wydatkami na potrzeby kościelne, utrzymanie budynków i t. p. 11.500 zł.; na seminarium duchowne 10.994 zł.; na dopłaty profesorom i docentom wydziału teologicznego uniwersytetu Jagiellońskiego 5.915 zł.; na emerytury 1.740 zł.; na różne wydatki 11.769 zł.; klasztorom 34 zł.; razem 54.313 zł., zaokrąglone na 54.200 zł. Rzymsko-katolicka archidiecezja lwowska: uzupełnienie dotacji biskupowi - sufraganiowi 2.100 zł.; na duszpasterstwo i t. d., jak wyżej, 31.172 zł.; na seminarium duchowne 31.032 zł.; razem 64.304 zł. Rzymsko-katolicka diecezja przemyska: na uzupełnienie dotacji kanonikom i wikaryuszom katedralnym 2.003 zł.; na duszpasterstwo i t. d. 19.257 zł.; na seminarium duchowne 33.648 zł.; razem 54.908 zł. Diecezja tarnowska: na dotację biskupa 12.600 zł.; na duchowieństwo katedralne i kancelaryę konsystorską 16.928 zł.; na duszpasterstwo i t. d. 12.474 zł.; na seminarium duchowne 28.788 zł.; razem 70.790 zł. Klasztorom archidiecezji lwowskiej i diecezji przemyskiej i tarnowskiej 43.159 zł.; na sześciu alumnów wyższego duchownego [zakładu naukowego w Wiedniu z wszystkich trzech wymienionych co dopiero diecezji] 6.000 zł. Ogółem czyni to na cele wyznania obrzędu łacińskiego 293.361 zł., w zaokrągleniu 293.000 zł. W unickiej archidiecezji lwowskiej potrzeba na subwencję dla biskupa - sufragana 3.000 zł.; na duchowieństwo katedralne i kancelaryę konsystorską 19.884 zł.; na duszpasterstwo i t. d. 216.744 zł.; na seminarium duchowne 78.967 zł.; razem 318.595 zł. Diecezja przemyska: na uzupełnienie dotacji biskupa 7.000 zł.; na duchowieństwo katedralne i kancelaryę konsystorską 20.627 zł.; na duszpasterstwo i t. d. 112.449 zł.; na seminarium duchowne 12.098 zł.; razem 152.174 zł. Na dwudziestu i pięciu alumnów centralnego seminarium w Wiedniu 22.006 zł. Ogółem przeto na cele obrzędu greckiego 492.775 zł., w zaokrągleniu 492.500 zł. Potrzeby lwowskiej archidiecezji obrzędu ormiańskiego są następujące: na uzupełnienie dotacji arcybiskupowi 6.300 zł.; na duchowieństwo katedralne 4.713 zł.; na duszpasterstwo i t. d. 620 zł.; PP. Benedyktynom ormiańskim we Lwowie 2.184 zł.; razem 13.817 zł.; w zaokrągleniu 13.800 zł.

Jest atoli jeszcze wydatków nierozłożonych wedle obrzędów a odnoszących się do wszystkich diecezji z wyjątkiem krakowskiej: dopłat do płac profesorów i docentów wydziału teologicznego uniwersytetu lwowskiego 5600 zł.; emerytur i darów z łaski 37.428 zł.; różnych innych, głównie zaś podatków za księży niemających całej kongregacji, 155.884 zł.; razem 198.912 zł., w zaokrągleniu 198.600 zł. Z kwoty tej przypadnie na obrządek ormiański pewnie nie więcej, jak 600 zł., tak że do podziału między obrządkę łaciński a unicki przyjdzie 198.000 zł. Przypuszczamy, że na obrządek łaciński przypadnie jedna czwarta, na unicki trzy czwarte; a przypuszczenie to nie okaże się bynajmniej przesadnym co do obrzędu unickiego, gdy się zważy, że sa-

mych podatków za księży niemających całej kongregacji jest 134.000 zł., księży zaś takich obrządku łacińskiego jest bardzo mało, tudzież gdy się zważy, że emerytury i dary z łaski także głównie odnoszą się do obrzędu unickiego. Wedle takiego tedy rachunku przypadłoby z nierozłożonej kwoty na obrządek łaciński 49.500 zł., na unicki 148.500 zł. Dodawszy te części do wykazanych powyżej kwot wydatków rozłożonych, otrzymamy wszystkich wydatków na obrządek łaciński 342.500 zł. (już z diecezją krakowską), na unicki 641.000 zł., na ormiański 14.400 zł.

Dochody galicyjskich funduszy religijnych składają się: z procentów od kapitałów w ilości 369.014 zł.; z dochodów z realności, danin i t. p. w kwocie 11.517 zł.; z wakujących prebend 12.000 zł.; z różnych dochodów w ilości 7.900 zł.; z podatku opłaconego z obficie uposażonych prebend na rzecz funduszu religijnego w ilości 52.087 zł.; następnie z czystego dochodu z dóbr i lasów funduszowych, wynoszącego 46.370 zł.; co wszystko razem czyni 498.888 zł., która to suma przez zaokrąglenie swych części jest podniesiona do 499.070 zł. Cała ta suma, z wyjątkiem bardzo drobnej, pochodzi z źródeł obrzędu łacińskiego. Ponieważ zaś potrzeby tego obrzędu wynoszą tylko 342.500 zł., przeto dochody jego dają przewyżkę 156.570 zł. Przewyżka ta idzie na pokrycie potrzeb obrzędu unickiego, ale nie wystarcza; te bowiem, wynoszące 641.000 zł., wymagają jeszcze dopłaty z skarbu, a względnie z funduszy religijnych innych krajów dopłaty w ilości 484.430 zł.

W ogólności z zestawienia całej sumy wydatków na Galicję 997.900 zł. z sumą dochodów 499.070 zł. wynika dopłata w ilości 498.830 zł., t. j. dopłata na samą Galicję o wiele większa niż wynosi ogólna na całe państwo suma wydatków *netto*; ta bowiem, jak wyżej już podano, czyni 136.535 zł. Tłómaczy się to tem, że fundusze religijne niektórych krajów mają przewyżki dochodów, podobnie, jak ją ma i w Galicji sam obrządek łaciński, a przewyżka czeska sam wynosi 254.176 zł.; państwo zaś, stojąc na gruncie prawa kanonicznego, wedle którego własność kościelna jest wspólna, używa przewyżek jednego kraju lub obrzędu na pokrycie niedoboru innego kraju lub obrzędu.

Co się tyczy wymienionego powyżej czystego dochodu z dóbr i lasów galicyjskiego funduszu religijnego, wypada nam zaznaczyć, że wynika on z zestawienia całego dochodu z nich (*brutto*) w sumie 169.540 zł. z sumą wydatków gospodarskich 123.170 zł.

Oprócz wydatków funduszy religijnych są inne jeszcze wydatki na cele wyznaniowe, które odnoszą się nie tylko do samego wyznania katolickiego, lecz i do prawosławnego i ewangelickiego. Ogólna suma tych wydatków czyni 385.700 zł., mianowicie na cele wyznania katolickiego 183.800 zł., prawosławnego 92.000 zł., ewangelickiego 104.900 zł. Dochody wynoszą 136.123 zł. wyłącznie z źródeł katolickich, tak że pozostaje wydatków *netto* na cele wyznania katolickiego 175.677 zł., a w ogólności 372.477 zł. Na Galicję są wydatki: na wykupno prawa propinacji, połączonego z plebaniami lub klasztorami, 532 zł. i wydatki

z tyt. 10 patronatu rządowego 2928 zł.; razem 3460 zł., naprzeciw której to kwocie staje 175 zł. dochodu z zwrotu komornego, płaconego za księży przy kościołach patronatu rządowego; dalej jest wydatku 3600 zł. na duchownych ewangelickich; ogółem przeto 7060 zł., a po strąceniu owego dochodu 6885 zł. wydatków *netto*. Na Czechy wydatki wynoszą 32.294 zł., a są to już wydatki *netto*, bo dochodów nie ma.

Zsumowawszy wydatki *netto* całego rozdziału wyznaniowego, mamy ich na całe państwo 509.112 zł., z których na Galicję przypada 505.715 zł., podczas gdy na Czechy przypada jeszcze przewyżka dochodów nad wydatki o 221.882 zł. Trzeba jednak przypomnieć, że do owego wydatku *netto* 509.112 zł., przedstawiającego już rzeczywisty ciężar skarbu na cele wyznaniowe, przybywa jeszcze 600.000 zł. ryczałtu również wprost ze skarbu na zapomogi dla duchowieństwa katolickiego, który pominąć musieliśmy dla niepodobienia obliczenia, ile zeń przypada na kraje. W ten sposób rzeczywisty ciężar skarbu na cele wyznaniowe podnosi się do sumy 1.109.112 zł.

JÓZEF GLINKIEWICZ.

SPRAWY MONARCHII

— W Pradze odbyło się dnia 9 b. m. walne zebranie członków „klubu czeskiego“, na którym zarząd klubowy złożył rodzaj politycznego sprawozdania. Nim podamy treść jego, uważamy za potrzebne objaśnić, że „klub czeski“ jest stowarzyszeniem politycznym, do którego należą wszyscy starożytni deputowani do Rady państwa i sejmu, do którego jednak mogą przystępować także osoby z po za grona parlamentarnego. Klub ten przeto należy odróżnić od „klubu deputowanych czeskich do Rady państwa“, w którym zasiadają i mają głos tylko deputowani do Rady państwa. Otóż w sprawozdaniu przedłożonym klubowi czeskiemu powiedziano, że za główną zdobycz polityki czeskiej należy uważać reformę wyborczą i ustawę o nowym uniwersytecie czeskim. Wprawdzie wiele usprawiedliwionych życzeń nie jest dotąd spełnionych, lecz deputowani czescy za to odpowiedzialni nie są. Muszą oni bowiem często nie tylko łamać się z zaciętym uporem swych przeciwników politycznych, lecz także liczyć się z trudnościami po stronie rządowej. Wprawdzie nie łatwiejszego nie byłoby dla czeskiego klubu Izby, jak stanąć w stanowisku opozycji do rządu, ilekroć żądań czeskich uwzględnić nie chce, lecz kto popycha do takiej opozycji, ten musiałby przyjąć wyłączną odpowiedzialność za jej skutki. Rozbicie obecnej większości, zagadkowa jeszcze większość w przyszłości, niepewność, jak zachowają się wobec Czechów te żywioły, z którymi są obecnie związani, i możliwość przyjścia powtórnie do steru rządu stronnictwa wiernokonstytucyjnego, oto są momenta, które w obecnych stosunkach bacznie uwzględnić należy. Lecz skoro tylko zmienią się te stosunki, wtedy wszystkie odroczenia prawicy a zarazem i klub czeski będą mogły wolniej się poruszać i wystąpić bardziej stanowczo niż obecnie. Dopóki je-

dnak tej pewności nie mamy, klub czeski jest poniekąd związany, i tylko bardzo oględny polityk mógłby wymagać przedsięwzięcia kroku, który w obecnych stosunkach mógłby łatwo doprowadzić do zgubnych wyników.

Następnie miał dr. Rieger mowę, w której położył nacisk na brak młodszej generacji polityków. Klub powinien starać się o to, aby stał się rodzajem parlamentarnej szkoły przygotowawczej. Uznając że zarzuty, uchwalono utworzyć w czeskim klubie osobną sekcję, mającą działać w tym kierunku.

Zebranie wybrało następnie prezesem klubu na rok bieżący dep. Zeithammera, który przyjmując wybór oświadczył, że naród czeski powinien popierać solidarnie jedną politykę, to jest tę, którą wskazuje klub deputowanych Izby. „Ci co zarzucają deputowanym, że nie wiele dotychczas zdziałali, nie powinni o tem zapomnieć, że Czesi nie posiadają ani własnego rządu, ani własnej większości. Na zarzut, dlaczego deputowani czescy popierają rząd, który nie spełnia naszych życzeń i żądań, odpowiadamy, że popieramy rząd, ponieważ zasady wypowiedziane w mowie tronowej wchodzą w zakres naszej polityki, a wykonanie ich musi w następstwie doprowadzić do polepszenia naszego położenia. Nie powinniśmy o tem zapomnieć, że rząd musi walczyć także z licznymi trudnościami i że nie podobna mu spełniać, że się tak wyrażę, na zawołanie życzeń podnoszących się z różnych stron. Prowadzić politykę bez oglądania się na dotychczasową większość parlamentarną, byłoby to samo co grać *va banque*. Popierając, wewnętrzna politykę rządu, żywny zarazem przekonanie, że konieczność zmusza nas także popierać kierunek obecnej polityki zagranicznej“.

Następnie zabrał głos dr. Rieger wzywając klub, aby częściej zajmował się kwestyami politycznymi. Mowca pragnie, aby „klub czeski“ stał się takim zbiornikiem życia politycznego w Czechach, jakim było w r. 1878 we Wiedniu stowarzyszenie prawniczo-polityczne, z którego wyszło wielu mężów wywierających później wpływ przeżywały na losy państwa.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Interesa religijne Rosyji)

Politisch Correspondenz podaje z Moskwy pod d. 6 b. m. następującą korespondencję:

„Stronnictwo staro-rosyjskie czyli moskiewskie, które oddawna występuje w roli patentowanego orędownika interesów religijnych Rosyji na Wschodzie, wprowadza teraz nową kwestyę na porządek dzienny. Sposobność do tego podaje tym razem wspomnianemu stronnictwu niezatwierdzony przez Portę wybór 28 letniego diakona na patriarchę i najwyższego szefa sądowego prawosławnego „bractwa grobu świętego“. Rząd rosyjski czyniąc zadość uchwale synodu petersburskiego, zwrócił uwagę Porty, iż nie uzna pod żadnym warunkiem świeżo obranego patriarchy. Akcja jednak gabinetu petersburskiego nie kończy się na tem oświadczeniu, gdyż równocześnie poruszono myśl reorganizacji samego bractwa. Katkow, który jak wiadomo, jest w przyjaźni z Pobiedonoscewem, generalnym prokuratorem synodu, wzywa obecnie rząd, ażeby zajął się gruntownym przygotowaniem rozwiązania kwestyi „świętego grobu“. W ten sposób kwestya, która niejednokrotnie w bieżącym wieku zajmowała rosyjskich mężów stanu, ukazuje się znowu na porządku dziennym.

„Interesa rosyjskie w kwestyi kościoła jerozolimskiego — pisze Katkow w *Mosk. Wiedomościach* — nie mogą iść w porównaniu z interesami innych kościołów wschodnich. Rosyja jest w Jeruzolimie nie tylko silną opiekunką współwyznawców, ale przyjęła tam oraz pewne specjalne zobowiązania. W Jeruzolimie znajdują się najdroższe świętości całego świata prawosławnego, które są utrzymywane przeważnie, jeżeli nie głównie z subsydjów rosyjskich. Nie możemy żadną miarą uznać roszczeń Greków do prawa wyłącznego posiadania tych świętości. Rosyja podejmowała wojnę krymską tylko w obronie świętości grobu Zbawiciela, lecz nie dla kaprysów greckich. Ofiary, które Rosyja poniosła i często jeszcze ponosi w sprawie kościoła prawosławnego na Wschodzie, są zbyt wielkie, żeby mogła spokojnie przypatrywać się niebezpieczeństwu, które grozi upadkiem kościoła jerozolimskiego, a więc ruiną grobu świętego. Musimy kościół ten wesprzeć naszą pomocą, co tylko wtedy będzie możliwe, gdy Rosyja przyjmie czynny udział w kontroli pod względem administracyjnym. Tylko taka kontrola zdolna jest położyć kres wszelkim intrygom.

„Intrygi wspomniane — pisze dalej sprawozdawca *Pol. Corr.* — upatruje organ Katkowi głównie w propagandzie protestanckiej, która, zdaniem tego organu, od roku 1841 przybrała olbrzymie rozmiary. Więcej

jakiś czas przynajmniej straciłaby ruch i życie. Tu znoszą rybacy swoją zdobycz, w różnych stronach morza złowioną — wrzeszczą, zaklinają się, klną, targują się, gestykują z całą żywością południowo-włoską... *Madonna i Bacco, Tutti i Santi* z San Gennare na czele — wzywani tu z całą prozopopeją na to, aby wytargować jeszcze parę centesimów. Zebrane zwierzęta mieszczą się w niskich kubbach a na każdym widzimy kartkę, na której podano głębiny i miejsce, skąd pochodzą, a nadto zaciąga się te daty do osobnej księgi, aby je w razie potrzeby mieć pod ręką. Nieoceniony Salvatore posyła każdemu z badaczy zajętych na stacyi zadane przezeń zwierzęta, dbając gorliwie o jak najzupełniejsze zaspokojenie życzeń. Ilu pracowników, tylu specjalistów. Dr. Eisig, zastępca dyrektora Dohrna, bada robaki zatoki neapolitańskiej, bibliotekarz dr. Lang lubuje się w płaskurach (*plutodes*), dr. P. Meyer zajmuje się skorupiakami, F. Meyer śleczy nad mikroskopijnymi preparatami, dr. Müller pamięta o rozsyłce nieprzeliczonych zamówień, które tu napływają ze wszystkich stron świata — a trzeba wiedzieć, że nie które żądania tak są specjalne, że ich chyba nikt inny jak tylko tak rozległy zakład jak stacya neapolitańska, uwzględnić jest w stanie. Był czas, kiedy rozwój żarłaczki pierwsze zajmował miejsce, a więc trzeba było rozsyłać na wszystkie strony ikry w rozmaitych stadiach rozwoju; to znowu pracowano nad embryologią jeźowców, więc genialny w swych pomysłach Salvatore umiał ekspedycyować ikry i larwy w różnych stanach rozwoju wedłg życzenia. W ogóle rozwinięto tu u mniejszy handel na wysoką skalę.

Ale zagnadajmy do wnętrza pracowni. W wielkiej sali jasnej umieszczono stoliki

z szufladami dla pracujących. Całe laboratorium przed nami — brzytwy, skalpele, mikroskopy, odczynniki, epruwetki, różne barwiki potrzebne do nastrzykiwania i t. p. drobiazgi, nadto zbiorniki przeznaczone na pomieszczenie zwierząt, zupełnie zastosowane do warunków, w jakich przedtem organizmy te przebywały. Tu płynie wartko strumień — tam łśni się spokojne wiereadło wody, gdzie wśród zielonych glonów czekają żyjątka nim na nie przyjdzie kolej umierać dla nauki. Przy stolikach siedzą pracownicy ze wszystkich stron świata przybyli, opłacający rocznie około 700 zł. od miejsca. Prawdziwe to międzynarodowe ognisko nauki — nieustający kongres, rozwiązujący zagadnienia nauki. Nadto wydaje stacya wysokiej naukowej wartości czasopismo, w którym fauna morza Śródziemnego traktowana bywa w znakomitych monografiach i dziś nie masz fachowego czasopisma poświęconego zoologii, w którembyśmy się nie spotkali z relacjami stacyi zoologicznej w Neapolu. Kto wie przecież, czy praca zgromadzonych tu badaczy mogłaby wydać tak znakomite owoce, gdyby nie energia takiego Salvatore. On to kieruje z świadomością celu całą gromadą wywiczonych rybaków, rzekłbym specjalistów w polowie poszczególnych zwierząt, znających znakomite miejsca polowania, czas rozmnażania się i inne okoliczności. Pewne zwierzęta jawią się n. p. w czasie gorącego wiatru *sirocco*, podczas gdy inne za jego podmuchem znikają, te ikrzą się w lecie, owe w zimie, jedne znajdują się tylko na małych skrawkach morza, inne lubią bujać po szerokiej przestrzeni lub dają się unosić prądom — tamte znowu kąpią się formalnie w słonecznym świetle i ciepłe, podczas gdy znowu inne unikają światła i ciepła, kryjąc się

w głębini lub zacienionym miejscu. Tylko długoletnie i rejestrowane spostrzeżenia mogły dać pewne dokładne informacje i dziś można już twierdzić, iż zatoka neapolitańska należy do najlepiej zbadanych.

Przykład dr. Dohrna znalazł wkrótce naśladowców. Nietylko prywatni mecenasi, lecz rządy nawet wystąpiły do współzawodnictwa z dr. Dohrnem i dziś powstają liczne zakłady na wzór neapolitańskiej *stazione zoologica*. Pod kierownictwem Lacaze-Duthiers urządziła Francya swoje *laboratoire de zoologie experimentale* na wybrzeżach Normandii, Holendrzy, przynajmniej na kilka miesięcy letnich, otwierają podobne doświadczenia, na wybrzeżach szkockich spotykamy ich kilka, podczas gdy Austria urządziła w Tryeście na Campo Marzo odpowiedni zakład, do czego nie mało przyczynił się nasz zasłużony ziomek ś. p. dr. Szymon Syński, który w czasie swego pobytu w Tryeście niejednemu z przyrodników gościnnie otwierał swoje mieszkanie, a znając dokładnie całą zatokę tryesteńską każdemu był wielce pomocnym.

Z takich to strażnic można nieustannie śledzić morski świat zwierzęcy, można bez przerwy badać rozwój zjawisk życia organicznego i zbierać bogaty materiał do porównawczej fizjologii — nauki nowej a tak pełnej znaczenia i doniosłości. W końcu przyczynają się stacye zoologiczne nadmorskie do zbadania batymetrycznego rozszedlenia się organizmów zwierzęcych a zarazem dają niejednokrotnie cenne wskazówki do ustalenia geografii zwierząt.

PROF. W. BOBERSKI.

niż trzysta tysięcy prawosławnych chrześcijan przeszło po części na katolicyzm a po części przyjęło wyznanie protestanckie. „Jeżeli tak dalej pójdzie - mówią Mosk. Wiadomości - to w ciągu lat pięćdziesięciu nie zostanie ani jeden prawosławny chrześcijanin. Czy może Rosya przypatrywać się spokojnie, żeby wobec 86 instytucyj naukowych, utrzymywanych przez propagandę, istniały tylko cztery prawosławne? Czyliżby za owe 308.000 rubli, które otrzymuje od Rosyi corocznie „bractwo grobu świętego“ nie można spodziewać się większych rezultatów? Stronictwo moskiewskie żąda zatem przede wszystkim prowadzenia energicznej propagandy rosyjskiej u grobu świętego, a nadto domaga się, ażeby rząd rosyjski wywierał wpływ bezpośredni w sprawach tego grobu, albowiem kierujący losami jedynego pełnego żywotności państwa prawosławnego, jest także jedynym protektorem powszechnego kościoła prawosławnego.“

„Słowa te — kończy sprawozdawca Pol. Corr. — jak każdy przynajmniej zapewne, brzmią zupełnie jak echo z czasów cara Mikołaja I i co do jasności nie pozostawiają nic do życzenia.“

(Pogrzeby Thiersa i Gambetty.)

Znany francuski publicysta Edmund About w dzienniku XIX Siecle porównywa uroczystość pogrzebową Thiersa z sobotnim pogrzebem Gambetty i przy tej sposobności czyni między innymi następujące uwagi:

„W ciągu lat sześciu poraz drugi ruchliwa i nerwowa ludność Paryża bierze udział w pogrzebie narodowym, rzadko jednak z dwóch żałobnych uroczystości publicznych jedna tak była mało podobną do drugiej, chociaż cecha obydwóch była prawie ta sama i chociaż w obu obchodach brały udział prawie te same żywioty. Uczucie boleści i cześć, które odkryte głowy miliona ludzi przy przewożeniu zwłok znakomitego starca pochylało ku ziemi, ustąpiło wczoraj miejsca innemu uczuciu, silniejszemu i energiczniejszemu, jeżeli tak wyrazić się wolno. Nie słyszeliśmy tych nieustannych okrzyków: „Niech żyje republika!“, które karawanowi Thiersa towarzyszyły przez całą długość bulwarów. Francuzi krzyczą i głosują z przekonania tylko wówczas, gdy mogą krzyknąć i głosować przeciw komu. Entuzjazm republikański, jaki okazywali w dniu 8go września 1877 r., był potężnym protestem przeciw 23 maja, i potępieniem rzuconem w twarz ludziom, którzy obalili Thiersa.“ Tym razem, jak wykazuje dalej wspomniany publicysta, masy wyrażały głównie myśl odwetu. Ruch był zawsze największy i okrzyki najgłośniejsze tam, gdzie się ukazała deputacja Alzatezyków.

(Armia serbska)

Według statutu organizacyjnego z roku 1862 Serbia posiadała tylko czterotysięczną armię stałą, która służyć miała w razie wojny za punkt oparcia dla armii narodowej czyli milicyi. Niedostateczność tej organizacji okazała się najjaskrawiej podczas wojen w latach 1876 i 1878. Wskutek tego siły wojskowe Serbii zostały podzielone na armię stałą i armię terytoryjalną, mającą regularne kadry. Armia stała, która według organizacji z r. 1862 składała się z 2 batalionów piechoty, 2 szwadronów jazdy i 8 baterij polowych, pomnożoną została tak, że tworzyła 10 batalionów piechoty, 4 szwadrony jazdy i 28 baterij polowych. Armie terytoryjalną podzielono na cztery korpusy, z których każdy składał się z dwóch dywizyj. Tym sposobem Serbia mogła w razie wojny wyprawić do boju znaczną siłę. W r. 1879 zaprowadzono nową ustawę wojskową i uzbrojono armię dalekonośnymi karabinami systemu Mauser-Krnka, a następnie powzięto znowu myśl reorganizacji, w duchu której opracowany został projekt, przyjęty obecnie przez skupczyne.

Według tej nowej ustawy, armia czynna serbska składać się będzie na przyszłość nie z 10 lecz z 27 batalionów, a kawaleria zostanie także znacznie pomnożoną. Armia stała stanowić będzie także podczas wojny osobny korpus, a licząc z czterema korpusami pierwszego zaciągu milicyi, siła operacyjna Serbii wynosić będzie ogółem 110.000 ludzi. Drugi zaciąg milicyi służyć będzie do uzupełnienia armii, oraz pełnić będzie służbę garnizonową.

(Krytyka interwencji w Egipcie.)

Wielkie a niemile wrażenie w kołach urzędowych w Londynie wywołał artykuł lorda Charlesa Beresforda, ogłoszony w Times. Beresford znajduje się w czynnej służbie floty jako kapitan marynarki i jest osobistym przyjacielem księcia Walii. Lord kapitan odznaczył się pod Aleksandryą jako komendant okrętu wojennego Condor.

W artykule ogłoszonym w Times udowadnia lord Beresford wyczerpująco, że ruch wywołany i kierowany przez Arabiego-baszę „Gazeta Lwowska“ z dnia 11 stycznia 1883.

był bezwarunkowo ruchem narodowym i posiadał sympatyje całego narodu egipskiego tak samo przed wypadkami z dnia 11 czerwca, jako też i później. Podaje dalej za rzecz niepodlegającą najmniejszej wątpliwości, że w pierwszej chwili ani konsul generalny Malet, ani także konsul Colvin nie byli przeciwni dążnościom Arabiego, lubo dążności te nie znajdowały bezwzględnej ich aprobaty. Zaprzecza stanowczo, żeby Arabi miał jakikolwiek udział w okrucieństwach, których dopuszczała się ludność arabska Aleksandrii.

Beresford roztrząsa przyczyny niezadowolonia Arabiego i stronictwa narodowego wobec nieznośnego ucisku podatkowego, pod którym cierpieli Egipcjanie, podczas gdy Europejczycy byli zupełnie wolni od ciężarów, a oprócz tego zajmowali stanowiska najintraśniejsze. Autor artykułu nazywa zatem niezadowolonia Egipcjan zupełnie usprawiedliwionem. Przechodząc następnie do procesu przeciw Arabiemu, który nazywa farsą, lord Beresford stawia następujące pytanie: Czem Anglia usprawiedliwić może swoje wojskowe operacje w Egipcie, operacje przeciw stronictwu, które żądało reform, uznawanych wszechstronnie za potrzebne? Czy usprawiedliwienie takie upatrywać można w tem, iż poczytywano za potrzebne iść za tradycją polityki Beaconsfielda? Jeżeli tak jest, to czemu rząd nie ogłosił tego otwarcie, zamiast szukać pozorów w tłumieniu rokosa, którego przyczyn nie zbadał bezstronnie? Jeżeli wojna nie została podjęta w celu kontynuacji polityki Beaconsfielda, to wyznać trzeba, że Anglia prowadziła wojnę zarówno nieusprawiedliwioną jak niepotrzebną.

(Nowy gabinet hiszpański.)

Według telegramów z Madrytu z daty onegdajszej przesilenie gabinetowe hiszpańskie skończyło się. Dotychczasowy minister-prezydent Sagasta pozostał panem sytuacji. Utrzymał się również minister wojny marzałek Martinez Campos. Wszystkie inne teki otrzymały nowych piastunów. Arnijo objął wydział spraw zagranicznych, Gullon wydział spraw wewnętrznych, Romero Giron wydział sprawiedliwości, Pelayo Cuesta finanso, Aras marynarkę, Arce kolonje. Gamazo roboty publiczne. Przedwczoraj o godzinie 3 po południu nowi ministrowie mieli złożone przysięgę, a wczoraj przedstawili się królowi.

Zmiana gabinetu ma charakter stanowczo liberalny. Nowe ministerstwo powstało w skutek połączenia się centralistów z konstytucjonalistami, na podstawie programu, który wyraża, że żądane przez dawne stronictwa postępowe reformy dają się zupełnie pogodzić z monarchią króla Alfonsa. Nowy gabinet ma zająć stanowisko pojednawcze wobec wszystkich stronictw i zamierza czynić starania w celu pozyskania stronictwa republikańskiego na rzecz monarchii.

Nowe mianowany minister skarbu Pelayo Cuesta miał dłuższą konferencję z byłym ministrem skarbu Camacho, którego projekta finansowe, zmierzające do przywrócenia równowagi budżetowej, stały się powodem przesilenia gabinetowego. Cuesta zamierza, o ile to będzie możebnem, wprowadzić w wykonanie finansowo-ekonomiczne projekta swego poprzednika.

KRONIKA

— **Ministerstwo spraw zewnętrznych** ogłasza w urzędowej *Wiener Zeitung* sprostowany i uzupełniony aż do 31 grudnia ubiegłego roku wykaz obecnego stanu austriacko-węgierskich urzędów konsularnych. Z wykazu tego wyjmujemy wszystkich Polaków, piastujących konsularne urzędy zagranicą. W Nicei i Monaco jest konsulem Melchior Wczele-Gurowski, w Ruszeczku w Bułgarii Karol Kwiatkowski, w Widdyniu w Bułgarii Kajetan Zagórski; w Prewezy w południowej Albanii urządzuje jako wice-konsul Juliusz Jaxa Dembiński, w Saffed i Tyberyjadzie jest konsularnym agentem Józef Miklasiewicz, w Turn Severin w Rumunii kieruje wice-konsulem konsul Teodor Neumann, w Jassach w Rumunii urządzuje jako generalny konsul *ad pers.* Rudolf Schlick (Lwowianin); w Folticzan w Rumunii wicekonsul Gustaw Udrycki, w Galaczu rezyduje Karol Bolesławski, konsul generalny i delegat w europejskiej komisji dunajskiej; sprawy konsularne w Fokszanach prowadzi wice-konsul Elias Zagórski; na czele konsulatu w Belgradzie w Serbii stoi Stanisław Wysocki a sprawy agencji konsularnej w Niszu załatwia konsul Stanisław Piliński.

(—) **Dr. Longin Feigel**, docent uniwersytetu lwowskiego i lekarz sądowy we Lwowie, wydał *Podręcznik medycyny sądowej*, który wypełnia lukę w literaturze naszej specjalnej. Potrzebę takiego dzieła uczuwal nie tylko uczniowie fakultetów medycznego i jury-

dycznego, ale także lekarze sądowi, i prawnicy, głównie zaś, sędziowie i obrońcy w sprawach karnych. Dzieło dr. Feigla, traktujące zwięźle a wyczerpująco kwestye medycyny sądowej, powitane będzie niewątpliwie z radością przez sfery interesowane i znajdzie się zapewne w rękach każdego lekarza, prawnika i w bibliotekach sądów karnych. Wobec instytucji sądów przysięgłych, także dla ogółu obywateli, powołanego do udziału w wymiarze sprawiedliwości, dzieło dr. Feigla nie może być obojętne.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu S. T. z mieszkania futro z kotów rosyjskich o mamszałach i koźnierzu bobrowym. — Pani O. M. zgubiła damski zegarek o jednej kopercie wartości 25 zł. — Złożono w policyi złoty zegarek o podwójnej kopercie ze złotym łańcuszkiem.

** **Pożar** w gminie powiatu brzeskiego Wojnicz zniszczył budynki i zapasy zboża dwóch gospodarzy, których strata nie była ubezpieczona; zaś na obszarze dworskim w Knihyńcu, w powiecie stanisławowskim, pochłonął budynki gospodarskie ze znacznymi zapasami zboża. Strata, obliczona na 8.000 zł., była ubezpieczona. W obu powyższych wypadkach przyczyną pożaru była nieostrożność, za którą winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

** **Umierającego człowieka**, w którym poznano pomocnika stolarskiego ze Starogo Sącza, Stefana Granczaja, znaleziono w rowie przydrożnym pod ową miejscowością. Z dochożenia okazało się, że Granczaj, wioząc na wózku znaczny zapas desek z Jazowska, osłabł z wysilenia i położywszy się w rowie bliski był skostnienia, jakoż mimo udzielonej mu pomocy lekarskiej wkrótce życie zakończył.

* **Skutkiem pęknięcia kotła** odpedowego w gorzelni dworskiej w Niwrze, w powiecie borszczowskim, siedmiu zatrudnionych tam parobków doznało ciężkiego poparzenia. Przeciw winnym zaniedbania należytej ostrożności w tym wypadku wytoczone zostało śledztwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu nagłą śmiercią skutkiem apopleksji słynny rzeźbiarz Clésinger, żigł pani George Sand, w 68 roku życia; w Neapolu rzeźbiarz grecki, profesor ateńskiej szkoły sztuk pięknych Leonidas Drossis, twórca wielu wspaniałych pomników.

— **Król Cetewayo**, według depeszy z przyłądka Dobrej Nadziei, odjechał z tamtąd do kraju Zulów, nad którym znowu objął ma rządy.

— **Na Wiśle** pod Fordonem, jak donosi telegram z Torunia, wielkie kry lodowe zatoczyły komunikację, w skutek czego także woda w rzece Brdzie podnosi się ciągle. Zachodzi obawa wylewu, mimo, iż pogoda jest sucha i zimna. W samym Toruniu niżej położone ulice stoją pod wodą. W Solcu zalane są składy drzewa spławionego.

— **Na znak żałoby** po Gambecie mer Nowego Jorku polecił, aby w dniu 6 b. m. na wszystkich gmachach publicznych flagi spuszczone do pół-masztu.

— **Ofiarą strasznej powodzi** padło miasto Raab na Węgrzech. Przedmieścia, a także część śródmieścia przedstawiają obraz okropnego spustoszenia. Wszystkie gmachy publiczne przepelnione mieszkańcami, którzy uchronić musieli z własnych domów. Zalany został także gmach teatralny, w którym również wielu szukało schronienia. Woda w amfiteatrze stoi po łozie parterowe. Aktorowie uciekli do Steinamanger. Panika między ludnością niesłychana, lecz ofiar w ludziach dotąd nie było. W gimnazjum benedyktyńskim i innych budynkach szkolnych znalazło pomieszczenie około tysiąca rodzin, które żywione są kosztem gminy. We wtorek około godziny 1 po południu powódź przerwała tamy przedmiejskie, z szumem podobnym do grzmotu potoczyły się fale po ulicach miasta. Stary cmentarz został wymulony tak, że kości i szczątki trumien pływają po wodzie. Na domiar nieszczęścia utworzyła się w skutek wielkiego mrozu cienka powłoka lodowa, która uniemożliwiła wszelką komunikację. Mocno zagrożona jest grobla drogi żelaznej Raab-Oedenburg. Częściowo zalane było także miasto Ostrzyhom i Sziget. Straty są nieobliczone. Późniejsze telegramy mówią, że przedwczoraj po południu woda wszędzie zaczęła powoli opadać. W Preszburgu minęło wszelkie niebezpieczeństwo. I w Peszcie powódź nie zrobiła postępu.

— **Napad rozbójniczy** wykonany został z niesłychanym okrucieństwem w przeddzień wili Bożego narodzenia na folwark Smułki w powiecie wilkomińskim, przez kilkunastu złoczyńców. W domu mieszkalnym folwarku nocował właściciel pan Sierakowski z dwiema córkami i służącą; w zabudowaniach folwarcznych zaś nocowali parobcy. Usłysawszy około północy gwałtowne ujadanie psów, jeden z parobków wybiegł na dziedziniec, ale w tejże chwili ujęty przez rabusiów został zbity i związany, co spotkało i innych jego towarzyszy. Następnie złoczyńcy rzucili się na dom mieszkalny i zaczęli wylamywać drzwi. Zbudzony gospodarz wybiegł i spostrzegł kilkunastu ludzi oświecających pochod od pokoi strzałami z broni. Widząc to p. Sierakowski, sam wystrze-

lił kilkakrotnie, a następnie cofnął się i zatarasował w ostatnim pokoju. Jedna z córek uciekła na poddasze, a druga została z ojcem, który, chcąc wołać o pomoc, począł wylamywać okno. W tej chwili złoczyńcy wpadli oknem do mieszkania i wymordowali wszystkich, z wyjątkiem małej dziewczynki, która schowała się za piec, a po odejściu zbójców pobięła do zabudowań folwarcznych i rozwiązała parobków, którzy urządzili pogoń za zbrodniarzami, ale ich nie dogнали. Rabusie zabrali 600 rubli w gotówce i dużo kosztowności. Dotąd zbrodniarze nie zostali wykryci.

— **Usunięcie się góry.** Z powodu nieustannych ulewnych deszczów d. 5 b. m. na kole żelaznej między Genewą a Lugdunem prześtrzeń 200 metrów długa między Collonges a Bellegarde zasypana została wielkim usuwiskiem skalnym, po którym nastąpił szereg mniejszych usuwisk. Fort d'Eluse osiadł się mocno a tunel przez Crédo grozi zawaleniem. Rząd francuski bezzwłocznie wysłał na miejsce komisję inżynierską, aby zapobiedz większej katastrofie.

— **Wielkie wrażenie** w kołach konserwatywnej części szlachty rzymskiej sprawiło samobójstwo hrabiny Moroni, małżonki jednego z członków gwardyi szlacheckiej papieża. Od pewnego czasu hrabina cierpiała na ataki epileptyczne. Jeszcze dnia 3 b. m. miała posłuchanie u Ojca św., a następnego dnia o świcie rzuciła się z okna mieszkania swego na bruk i pokaleczyła się tak ciężko, iż w parę godzin później zakończyła życie. Nieszczęśliwa pozostawiła sześcioro dzieci małoletnich, a lubo liczyła lat 40, należała jeszcze do pierwszorzędnych piękności Rzymu. — Według depeszy *Pressy* z Celowca, zastrzelił się tamże w przystępie obłąkania baron Colmer.

— **Pożar w kopalni węgla Matilde**, własności towarzystwa szląskiego dla wydobywania cynku, w tych dniach zniszczył całe prawie wewnętrzne urządzenie tejże, oraz maszyny.

— **Groźny pożar**, według depeszy umieszczonej wczoraj w części tylko nakładu, wybuchł był wczoraj rano w Serajewie, w gmachu sądu wyższego. Całe górne piętro, sala posiedzeń, umeblowanie, biblioteka i akta procesowe spaliły się. Registratura została uratowaną w całości. Przyczyną pożaru było, jak się zdaje, zbyt nie rozgrzanie pieca.

— **Zuchwała kradzież** popełniona została przed kilku dniami w kasie oszczędności w Gradcu. Pewnemu interesentowi złodziej wyjął z kieszeni w zabudowaniu tej kasy sumę 14.600 zł. w banknotach i umknął, nim się poszkodowany opatrzył.

— **Wybuch Etny**, według biuletynów profesora Silvestriego nieustannie się wzmagają. Z czełusci dobywają się słupy ognia w piaskiem i popiołem. W okolicy oczekują gwałtownych trzęsień.

— **Paryż**, według ogłoszonych właśnie dat miejscowego biura statystycznego, na początek bieżącego stulecia liczył wszystkich 546.000 mieszkańców. Ludność jego pomnożyła się od tego czasu w czwórnasób, według bowiem ostatniej konskrypcyi cyfra jej wynosi 2,250.000 dusz. W roku 1830 liczyła stolica Francyi 20.581 domów mieszkalnych, które reprezentowały wartość 1.000,500.000 franków; dziś zaś liczy ona domów takich 77.000, a roczny dochód z czynszów przewyższa sumę połowy wartości domów z przed pięćdziesięciu lat. Czysze bowiem z domów paryskich przyniosły w roku 1881 sumę 600,000.000 franków.

— **Sztuczne uszy** są najnowszym wynyskiem francuskich głów na polu mody damskiej. Uszy te wyrabiane są z rodzaju emalii woskowej i stanowią bardzo delikatną błonkę w kształcie muszli naszego organu słuchowego, którą modnisie zaciągają po naturalnych swoich uszach. Zrobiono jakoby spostrzeżenie, iż uszy często barwą swą zdradzają rzeczywisty wiek dam, i dlatego moda przyszła tu w pomoc naturze. Sztuczne uszy mają śliczne różowe zabarwienie, gdy właśnie bladeść naturalnych uszu świadczy podobno o poważnym wieku tych, do których one należą.

Fundacya im. Szajnochy.

Według ostatniego sprawozdania należały do majątku fundacyi im. Karola Szajnochy z końcem roku 1881 następujące efekty: a) 31 obligacyj pierwszeństwa kolei żelaznej lwowsko-czerniowieckiej I. emisji po 300 zł. w srebrze z kuponami od 1 listopada 1881, b) 5.6000 zł. w 6% obligacyach pożyczki krajowej z r. 1873 z kuponami od 1 listopada 1881, c) 12.800 zł. w 6% listach hipotecznych z kuponami od 1 września 1881, d) 1.000 zł. w 5% premiiowanych listach hipotecznych z kuponami od 1 września 1881, e) 200 zł. w 5% listach hipotecznych (bez premii) z kuponami od 1 listopada 1881, wreszcie: f) książeczka wkładowa galic. banku kredytowego N. 10.555 na 10 zł. 89 ct. Ogółem więc wynosił majątek fundacyi z końcem r. 1881 sumę 28.910 zł. 89 ct. Z efektów powyższych ubyły w ciągu r. 1882 w skutek losowania dwa 6% listy

hipoteczne po 1000 zł., za które wpłynęła gotówka 2000 zł. Natomiast zakupiono na rzecz fundacji 5% listy hipoteczne (bez premii) po 1000 zł. z kuponami od 1 listopada 1881, tudzież takż list na 100 zł. z kuponami od 1 maja 1882. Łącznie więc zakupiono listów hipotecznych w imiennej wartości 2100 zł.

Na pokrycie wydatku, który wynosił łącznie 2118 zł. 19 ct., użyto gotówki wypłaconej za wylosowane listy hipoteczne w sumie 2000 zł. tudzież części z 10% dochodów fundacji przeznaczonych na pomnożenie majątku zarodowego.

Na książeczkę banku kredytowego, która z końcem roku 1881 opiewała na 10 zł. 89 ct., włożono w ciągu roku 1882 razem 100 zł. 73 ct., a w procentach przybyło 1 zł. 94 ct. — wyjęto zaś z tej książeczki 26 zł. 68 ct., tak że z końcem roku 1882 pozostało 86 zł. 88 ct. t. j. zapas ulokowany na tej książeczce pomnożył się o 75 zł. 99 ct.

Ponieważ w ciągu roku 1882 ubyło z majątku fundacji 2000 zł., przybyło zaś 2175 zł. 99 ct., przeto wynosi przyrost 175 zł. 99 ct., zaś ogólny stan majątku z końcem tego roku 29.086 zł. 88 ct.

W dochodach bieżących miała fundacja w ciągu roku ogółem 1621 zł. 90 ct. Z tego wydano: 1) Do funduszu żelaznego zwrot 33 zł. 39 ct. 2) Na lokację celem pomnożenia majątku zarodowego 10% zwyczajnych dochodów 158 zł. 85 ct. 3) Pani Joannie Szajnochowej w czterech ratach 714 zł. 83 ct. 4) Panu Pawłowi Stalmachowi w czterech ratach 714 zł. 83 ct. Razem jak wyżej 1621 zł. 90 ct.

Gotówka za wylosowane 6 pre. listy hipoteczne w sumie 2000 zł. wpłynęła dnia 1go marca 1882. W miejsce wylosowanych zakupiono 5 pre. niepre. listy hipoteczne w sumie 2000 zł. razem z kuponami za ubiegłe 4 miesiące, t. j. z kuponami od 1go listopada 1881. Że zaś wydana na zakupno suma 2000 zł. za te same 4 miesiące przyniosła już była dochód w postaci pobranych dnia 1go marca 1882 procentów od 6 pre. listów hipotecznych, przeto pobrane za ten sam czas po raz drugi procenta, jako nienależące do dochodów zwyczajnych, zwrócone zostały fundusowi żelaznemu.

Na cele stałej lokacji dla majątku zarodowego miała fundacja w ciągu roku 1882 do dyspozycji łącznie 205 zł. 7 ct. Z kwoty tej użyto przy zakupie 5 pre. listów hipotecznych 118 zł. 19 ct., reszta zaś 86 zł. 88 ct. ulokowana jest tymczasowo na książeczce wkładkowej Nr. 10555.

W łonie komitetu w ciągu roku 1882 nie zaszły żadne zmiany. W sprawach fundacji zgłaszać się należy, jak dotychczas, do prezesa komitetu Oktawa Pietruskiego, zastępcy Marszałka w Wydziale krajowym.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** z powodu świąt znacznie zmniejszył się w ubiegłym tygodniu (od 23 do 30 grudnia) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia. Usposobienie w handlu niezmiennie. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogramów pszenicy 7-55 zł. do 8-50 zł., żyta 5-30 zł. do 5-55 zł., jęczmienia browarnego 6-35 zł. do 6-65 zł., jęczmienia pastewnego 4-55 zł. do 4-95 zł., owsa 4-95 zł. do 5-25 zł., hreczki 6-40 zł. do 6-70 zł., kukurudzy 5-— zł. do 6-50 zł., prosa 6-50 zł. do 7-50 zł., grochu kuchennego 7-— zł. do 10-— zł., grochu pastewnego 5-— zł. do 5-80 zł., soczewicy 15-— zł. do 17-— zł., fasoli 7-50 zł. do 14-— zł., bobiku 6-— zł. do 6-25 zł., wyki 5-— zł. do 5-75 zł., koniczyzny 25-— zł. do 70-— zł., tymotki 30 zł. do 32 zł., anyżu rossyjskiego 26-— zł. do 27-— zł., anyżu płaskiego 26-— zł. do 29-— zł., kminku 20-— zł. do 25-75 zł., rzepaku zimowego 13-80 zł. do 14-75 zł., rzepaku letniego 12-75 zł. do 13-— zł., rzepiku zimowego 13-50 zł. do 13-75 zł., lniarki 10-50 zł. do 11-25 zł., nasienia lniowego 9-50 zł. do 10-— zł., nasienia konopnego 10-25 zł. do 10-50 zł., chmielu 240 zł. do 360 zł., nafty zwykłej 19-— zł. do 20-— zł., nafty salonowej 23-— zł. do 24-— zł., za 10.000 litrostopni, spirytusu gotowego płacono 29-— zł. do 29-50 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu łącznie z transportem przewozowym ogółem około 14.085.800 kilogr. i 3.269 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 3.297.100, mąki i wyrobów mącznych około 473.300, nasion olejnych około 222.000, drzewa budulcowego i opałowego około 160.800, nafty i wosku ziemnego około 80.600, spirytusu około 86.000, jaj około 210.300, wełny około 30.700, lnu i przędzy około 412.500, soli około 230.000 i węgla kamiennych około 221.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne to-

wary, tudzież około 224 sztuk wołów, 1.080 sztuk owiec, 1.950 sztuk nierogacizny i 15 sztuk koni. Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerńwieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5.338.000 kilogramów i 2.673 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4.647.000 kilogramów, 282 sztuk bydła rogatego, 2.161 sztuk nierogacizny, i 230 sztuk różnego bydła, na ruch ku Wschodowi 691.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1.470.000, mąki i wyrobów mącznych 190.000, spirytusu 275.000, produktów zwierzęcych 60.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2.532.000, i węgla brunatnych 140.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież powyżej poszczególnione bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu łącznie z transportem przewozowym i z dowiezieniem przez inne koleje towarami ogółem 1.697.811 kilogramów i 17 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 163.800, mąki i wyrobów mącznych 85.000, drzewa budulcowego i opałowego 484.300, spirytusu 6.222, jaj 2.970, soli 34.420, gipsu 20.900, żelaza 2.030, zapalek 3.370 i embalaży 1.920 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 16 sztuk wołów i 1 koń.

OSTATNIA POCZTA

W uzupełniającym wyborze posła do Rady państwa z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatów Żółkiew i Ra wa-Sokal wzięto udział 581 wyborców. Właściciel dóbr Aleksander Hulimka wybrany został 328 głosami. Kontrkandydat ks. kanonik Juzyczyński otrzymał 228 gł. Reszta 25 głosów rozstrzelonych.

Jak wiadomo z wczorajszej depeszy, podkomisja szkolna Izby panów ukończyła onegdaj obrady nad nowelą do ustawy o szkołach ludowych: przyjąwszy całe przedłożenie zgodnie z wnioskami Izby deputowanych. Z dzisiejszych dzienników wiedeńskich dowiadujemy się, że pełna komisja zbierze się d. 13 b. m. dla wysłuchania i przyjęcia referatu podkomisyjnego.

Korespondent wiedeński *Bohemii* donosi, że w kołach właściwych wzięto pod rozwagę nowy podział okręgów terytoryalnych obrony krajowej, gdyż dotychczasowy podział nie zgadza się z nowym systemem terytoryalnym przyjętym skutkiem reorganizacji armii. I tak n. p. głównodowodzący generał i komendant korpusu w Pradze jako komendant obrony krajowej w Czechach jest bezpośrednim przełożonym wszystkich dowódców batalionów obrony krajowej w obrębie IX korpusu, mającego swoją siedzibę w Josefstadzie, również głównodowodzący generał i komendant korpusu we Lwowie pozostaje jak przedtem komendantem obrony krajowej na całą Galicyę, a zatem także na okręg terytoryalny korpusu I w Krakowie, gdy tymczasem komendanci korpusów w Krakowie i Josefstadzie pozbawieni są wszelkich wpływów na należące do ich okręgów bataliony obrony krajowej. Korespondent wyraźnie dodaje, że potrzebę nowego podziału okręgów terytoryalnych obrony krajowej wzięto pod rozwagę, nie powzięto jednak jeszcze w tym kierunku żadnych stanowczych uchwał.

Na wczorajszym pierwszym po feryach świątecznych posiedzeniu Izby niższej sejmu węgierskiego oświadczył minister komunikacji na wniesioną interpelację, że rząd poczynił wszystkie możliwe zarządzenia celem niesienia ratunku mieszkańcom zagrożonym powodzią. Niebezpieczeństwo zmniejsza się zresztą. Prezes ministrów Tisza dodał z swojej strony, że celem zapobieżenia brakowi żywności i pomieszkań u tych, którym kazano domy opuścić, wyasygnował odpowiednie sumy pieniężne. Prywatna dobroczynność pomyślała się już także czynnie objawiać. Według sprawozdań urzędowych jest 10.000 osób bez dachu, 300 do 400 domów woda zalała a częścią i zburzyła.

Do Izby deputowanych wniósł rząd przedłożenie w sprawie krajowej wystawy rolniczej, która w roku 1885 ma się odbyć w Peszcie. Subwencja rządowa w kwocie 400 tysięcy zł. ma być rozdzielona na budżety trzech lat. Wreszcie deputowany Istoczy wniósł i uzasadnił interpelację co do powodów samobójstwa ambasadora hr. Wimpfena. Interpelację doręczył prezydentowi ministrów.

Germania otrzymuje z Petersburga telegramy agencji półrządowej z dnia 9 b. m., w którym powiedziano, iż w sprawie układów Rosyji z Kurją rzymską potwierdza się doniesienie, że biskupi internowani od r. 1862 i 1863 mają być wolni *in partibus*, a zamianowanie innych umożliwi obsadzenie wakujących probostw. „Jeżeli dobrze rozumiemy wyrazy: wolni *in partibus* — dodaje *Germania* — to znaczą one, iż biskupom tym będzie wolno zamieszkać, gdzie zechcą, ale po za obrębem swoich diecezji. Po zamianowaniu nowych biskupów obsadzenie wakujących probostw nastąpi o ile podobna bezzwłocznie.“ Zamianowanie biskupów dla diecezji polskich manastąpi na najbliższym konsystorzu, który odbędzie się d. 25 b. m.

W części wczorajszego nakładu donieśliśmy, że na wtorkowym zgromadzeniu u ks. Bismarcka uchwalono sposób rozdzielania udzielonej przez cesarza zapomogi w kwocie 600.000 marek dla dotkniętych powodzią. Dyskusja nad tym przedmiotem trwała do północy. Alzateczy i prawie wszyscy reprezentanci krajów nadreńskich brali w niej udział.

Według doniesienia dzienników poznańskich Koło polskie w Berlinie, poparte przez centrum, niebawem postawi wniosek, aby w szkołach w. ks. Poznańskiego i innych dzielnic polskich nauka religii udzielaną była w języku polskim, aby język polski w ogóle więcej uwzględniano w szkołach, wreszcie aby nauczyciele klas niższych w szkołach wyższych, do których przeważnie Polacy uczęszczają, znali dokładnie język polski. W szerokiej kołach zwróciło powszechną uwagę, że inspirowana przez kanclerza niemieckiego *Nordd. Allg. Ztg* w gorących słowach przemawia za sumiennym święceniem niedzieli i uroczystości religijnych. Wskazując na przykład Anglii, kraju nawskroś kupieckiego, żąda dziennik ministerjalny, żeby odpowiednie w tym kierunku ustawy bezzwłocznie uchwalono.

Karol Dilke, który z powodu zamianowania ministrem musiał się poddać ponownemu wyborowi, został już wybrany do Izby niższej przez swoich wyborców w Chelsea.

Times donoszą, że rząd angielski przyjmuje projekt Barrera jako podstawę obrad konferencji dunajskiej, która wkrótce ma się zebrać w Londynie. Zamierzono jednakże ograniczyć jurysdykcję komisji mieszanej tylko na przestrzeń od żelaznej Bramy do Gałacz, zaś część rzeki od Braiły do Gałacz oddać pod jurysdykcję komisji europejskiej.

Telegram z Belgradu zaprzecza pogłoskom rozsiewanym przez dzienniki opozycyjne, jakoby serbski minister wojny zamierzał się podać do demisji. Cały gabinet jednomyślnie bronił projektu reorganizacji armii, a w skutek przemawiał za tym projektem gorąco minister spraw wewnętrznych Garaszianin. W łonie gabinetu serbskiego panuje najzupełniejsza zgoda.

Według *Mem Dipl.* Porta oświadcza, że wobec ruchu armeńskiego nie ma innego środka jak wysłanie wojska do Armenii dla stłumienia powstania. Kwestya reform dopiero znacznie później będzie mogła być wzięta pod rozwagę. Dziennik wspomniany dodaje, że lord Granville, uznał iż Porta inaczej postępować nie może.

Urzędowy telegram z Konstantynopola zapewnia, że pogłoski o niepokojach w Armenii są przesadzone. Aresztowano bardzo mało osób, i to nie politycznych ale zwyczajnych przestępców.

Arabi-basza przybył wczoraj z Suezu do Colombo na wyspie Ceylon, gdzie, jak wiadomo, wyznaczono mu miejsce przymusowego zamieszkania.

W części nakładu podaliśmy wczoraj telegram z Konstantynopola o przesileniu gabinetowym bułgarskim. Kryzys trwa ciągle od powrotu ministra Wulkowicza z Konstantynopola. Ministrowie rossyjscy Kaulbars i Sobolew oświadczyli ponownie księciu, że opuszczają Bułgaryę, jeśli Wulkowicz pozostanie w gabinecie. Ministrowie zaś bułgarscy, a zwłaszcza Wulkowicz, chcą podać się do demisji z powodu antyparlamentarnego stanowiska Kaulbarsa i Sobolewa. Książę skłania się do zatrzymania ministrów bułgarskich, utrzymując jednak, że ulegnie presji ze strony Rosyji. Książę powierzył przewodniczącemu Izby złożenie nowego gabinetu. Zdaje się jednak, że misya ta nie powiedzie się, ponieważ Sobolew wbrew opinii publicznej obstaje przy tem, aby ministrem robót publicznych był Rossyanin.

Układy czarnogórsko-tureckie w sprawie ostatecznego uregulowania granicy napotykały na trudności, tak dalece, że nieprędko będzie mogło przyjść do porozumienia na drodze bezpośrednich rokowań, po których spodziewano się tak spieszego i pomyślnego rezultatu.

Jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, senat Stanów Zjednoczonych przyjął bil określający porządek następstwa na urząd prezydenta i wiceprezydenta w razie ich śmierci, demisji lub niezdolności do sprawowania urzędu. Podług tego bilu mają być następcami w takich razach członkowie gabinetu podług rangi, a przedewszystkiem sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych; gdyby kongres nie był zgromadzonym lub gdyby nie miał zebrać się w dniach 30, ma go zwołać nowy prezydent w przeciągu 20 dni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 11 stycznia. Stan wody opadł od wczoraj o 12 centymetrów i obecnie wynosi 658. W Raab niebezpieczeństwo mija; nikt nie stracił życia. Dotąd 1.400 osób, które musiały opuścić swoje mieszkania, umieszczono w bezpiecznym miejscu. W Mohaczu wody Dunaju przerwały tamę, ale szkodę zdołano naprawić.

Berlin, 11 stycznia. Pogłoski o wrzekomej inspekcji wschodnich twierdz nie mają najmniejszej podstawy. Wczorajszy *Militär-Wochenblatt* doniósł tylko o nominacji dwóch oficerów generalnego sztabu komendantami w Królewcu i Gdańsku.

Berlin, 11 stycznia. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej parlamentu oświadczył minister wojny na zapytanie dep. Rickerta w sprawie pomnożenia artylerii, że rząd w obecnej chwili nie zamierza zaprowadzać żadnych nowacyj w tym kierunku.

Berlin, 11 stycznia. (Tel. pr.) Z powodu podniesienia się kursów giełdy w dniu zgonu Gambetty *Nordd. Allg. Ztg.* zwraca uwagę, jak odmiennie polityka ks. Bismarcka oceniana jest w Niemczech. Wątpi ona, czy wycofanie się ks. Bismarcka z areny politycznej zostałoby przyjęte podniesieniem się kursów na giełdach niemieckich.

Berlin, 11 stycznia. (Tel. pryw.) Na ostatniej recepcji w ambasadzie niemieckiej w Paryżu zapewniano, że sam prezes Izby Brisson, był autorem artykułu w dzienniku *Siècle*, zapowiadającego odwet za rok 1870 i 1871.

Berlin, 11 stycznia. (Tel. pr.) Według *Nat. Ztg.* w kołach wojskowych, żywo komentują przydzielenie podpułkownika Boie ze sztabu generalnego do komendantury w Królewcu. Podpułkownik Boie odznaczył się w roku 1870 pod dowództwem Manteuffla w zimowej kampanii przeciwko Bourbakiemu. Powodem odkomenderowania ma być ta okoliczność, że Królewec leży w pasie granicznym, o którego zagrożeniu była mowa w ostatnich czasach.

Hannover, 11 stycznia. Pod Wunstorf wykoleiły się trzy ostatnie wagony kolońskiego pociągu kurierskiego. Jeden podróżny zabił.

Petersburg, 11 stycznia. (Tel. pr.) Na nowy rok v. s. minister sprawiedliwości Nabokow prawdopodobnie złoży swój urząd i obejmie kierownictwo departamentu prawodawczego w radzie państwa w miejsce księcia Urusowa, który ciężko zasłabł. Ministrem sprawiedliwości ma zostać tajny radca Staricki. Krążą także pogłoski o bliskim ustąpieniu ministra finansów Bungego, którego następcą ma być kontrolor państwa Solski. Utrzymuje się również wieść

o bliskim ustąpieniu ministra dworu hr. Woroncowa-Daszkowa.

Jeżeli dwór przeniesie się do Petersburga, to bawic tam będzie aż do ostatnich dni zapust.

Paryż, 11 stycznia. Agence Havas zaprzecza pogłoskom dziennikarskim o bliskich zmianach w gabinecie. Ojciec Gambetty nie dał się odwieść od żądania, aby zwłoki jego syna przewieziono zostały do Niceji.

Rzym, 11 stycznia. (Tel. pr.) Rada ministrów poleciła ministrom Zanardellemu i Manciniemu opracowanie projektu postanowień dodatkowych do ustawy karnej, któreby władzom państwa dawały możność skutecznie występować przeciw niebezpiecznym dla państwa agitacyom prasy i stowarzyszeń oraz surowszego niż obecnie karania tych, co dopuszczają się obrazy reprezentantów mocarstw zagranicznych.

Dziennik Popolo Romano mówi, że Irredentyści są największymi wrogami państwa, gdyż odosobniają Włochy i gubią je tak pod moralnym jak pod materyalnym względem.

Madryt, 11 stycznia. Sagasta przedstawił senatowi nowy gabinet i oświadczył, że prowadzić będzie proponowaną przez opozycję politykę reform, aby utworzyć stronnictwo dynastycznej lewicy, które wraz z konserwatystami złoży się na partję monarchiczną.

New-York, 11 stycznia. W Milwaukee spalił się hotel a w płomieniach zginęło 75 osób.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 stycznia 1883, godzina 1 min. 45. Losy kredytowe 171.75, Węg. akcyje kredyt. 271.75, Akcyje anglo-austr. 113.50, Akcyje banku Union 111.50, Akcyje kolei Karola Ludwika 294.75, Akcyje kolei północnej 272.00, Akcyje kolei południowej 126.50, Akcyje kolei

Alföld. 166.50. Akcyje kolei Elżbiety 209.25, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167.00, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 159.00, Wiedeńskie losy 122.50, Akcyje kolei Rudolfa 100.00, Akcyje kolei Albrechta 100.00, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94.00, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97.25, Losy regulacyi Cisy 109.80, Losy tureckie 25.25, Węgierska renta 118.25, Akcyje banku związkowego 105.25, Akcyje banku obrotowego 100.00, Akcyje kolei węgiersko-galicyjskiej 100.00, Akcyje kolei państwowej 100.00, Rubel papierowy 1.17, Węgierskie losy 113.75, Marka niemiecka 1.00, Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 10 stycznia 1883, godzina 5 min. 40. Akcyje kredytowe 280.90, Anglo-Austr. 114.00, Unionbank 111.50, Kolej Karola Ludw. 293.50, Południowa 135.75, Renta papierowa 76.72, Galicyjskie listy zastawne 101.25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97.25, Galicyjski bank rustykalny 102.50, Losy z roku 1860 100.00, Napoleondor 9.50 1/2, Rubel pap. 1.17, Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 11 stycznia 1883, godzina 10, min. 40. Akcyje kredytowe 281.80, Anglo-Austr. 114.00, Unionbank 111.50, Kolej Karola Ludw. 293.75, Południowa 135.75, Renta papierowa 76.72, Galicyjskie listy zastawne 101.25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97.25, Galicyjski bank rustykalny 102.50, Losy z roku 1850 100.00, Napoleondor 9.50 1/2, Rubel papierowy 1.17, Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 10 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9.75 od 10.50 zł., żyto do 10.00 zł., jęczmień do 10.00 zł., kukurudza do 10.00 zł., owies do 10.00 zł., okowita per 10.000 liter procent 31.25 do 31.50 zł. Budapest: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.50 do 9.52 zł., rzepak (sierpień-wrzesień) do 13.37 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj-czerwiec) 182.00 m., żyto 180.00 m., spiritus 51.75, olej rzepakowy 65.50 m. Szczecin: Pszenica 100 kilogr. 9.75, żyto 9.50, spiritus 51.75, olej rzepakowy 65.50 m. Paryż: maki 159 kilogr. 57.75 fr., olej rzepakowy 84.25 fr., spiritus 51.75 fr. Wrocław: Pszenica 100 kilogr. 9.75, żyto 9.50, spiritus 51.75, kukurudza 10.00. Kolonia: Pszenica 100 kilogr. 9.75.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 stycznia 1883 r. Hotel George'a. Pp. A. Czajkowski z Dusanowa. B. Górski z Mokrzan. A. Warteresiewicz z Szwejkowa. S. Wachowicz z Sidorowa. Dr. W. Kulczycki z Bóbrki. S. Sękowski z Krakowa. A. Hausner z Brodów.

Hotel Europejski.

Pp. G. Strawiński z Nizborga nowego. S. Gołubjew z Rossyi. M. Bernadiner z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. B. Skibniewski z Balic. Dr. L. Hejne ze Złoczowa. A. Gabrylewicz z Nastasowa. F. Kriskhe z Jaworowa. A. Mirsch z Karlschütts. G. Kobylski z Królów. pols.

Hotel Langa.

Pp. I. Dittrich z Riegelberg. G. Hindrichs z Remscheid. I. Kuttin ze Złoczowa. W. Sejk z Przemysła.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 10 stycznia 1883 pięciu liczb

38 17 39 10 1

Następne ciągnięcia przypadają w dniu 24 stycznia i 7 lutego 1883.

Z c. k. urzędu loteryjnego

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m.5

Table with 4 columns: Date (10 stycznia 1883), Time (2h, 9h, 19h), and various meteorological measurements like barometer, thermometer, wind, etc.

Pociągi kolejowe

Odechodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego). Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 prze-północną pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mieszany. Do Podwoleczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 53 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mieszany. Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mieszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy. Do Czerniowic: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10

po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwoleczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 30 po południu i o godz. 10 min. 33 wieczór pociąg mieszany.

Przychodzą do Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Z Czerniowic: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mieszany;

Z Podwoleczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min. 39 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwowski o godz. 10 min. 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 4 min. 12 po południu pociąg mieszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mieszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mieszany

Dr. Wojciech Słaczka otworzył kancelaryę adwokacką w Buczaczu.

Advertisement for MATTONI'S GIESSHÜBLER mineral water, including text about its benefits and contact information for Henryk Mattoni.

Advertisement for MATTONI'S GIESSHÜBLER mineral water, featuring a logo and text about the product.

Cennik lwowskiej lzby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 10 stycznia 1883.

Table with 3 columns: Item description, Price (zł.), and Price (ct.). Includes sections for 1. Akcyje, 2. List zast., 3. Listy dłużne, 4. Oblig., 5. Losy, 6. Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 8 stycznia 1883

Table with 3 columns: Item description, Price (zł.), and Price (ct.). Includes sections for 1. Dług państwa, 2. Obligacye indemn., 3. Akcyje, 4. Listy zastawne losowane, 5. Obligacye z prawem pierwszeństwa, 6. Losy.

Table with 3 columns: Item description, Price (zł.), and Price (ct.). Includes sections for 1. Dług państwa, 2. Obligacye indemn., 3. Akcyje, 4. Listy zastawne losowane, 5. Obligacye z prawem pierwszeństwa, 6. Losy.

Table with 3 columns: Item description, Price (zł.), and Price (ct.). Includes sections for 7. Wexle, Kurs złota, and Z lwowskiej lzby handlowej i przemysłowej.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 9240. (8477 3-3) C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Nuty Mühlbauera przeciw N. J. Paliczukowie o 120 z pn odbędzie się tu przymusową sprzedaż realności w Kosmaczu pod l. 210 położonej ciała tabularnego nie- stanowiącej w 3 terminach a to dnia 29 sty-

cznia, 5 marca i 9 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 390 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedana zostanie. Akta opisanie i oszacowanie i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze. C. k. sąd powiatowy. Kosów, 26 lipca 1882.

L. 24131. (8328 3-3) Dnia 16 stycznia, 19 lutego i 2 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 88 st. 134 n. w Stebniku położonej, ciała tabularnego nie- stanowiącej, masy nieobjętej spadkowej sp Nachmanna Koppel własnej w sprawie Her- scha Chajesa przeciw nieobjętej masie spad- kowej Nachmanna Koppel o 100 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 210 zł a. w. Zaręczne 10 prc. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim nawet niżej takowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedana będzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wohlerner w Drohobyczu. C. k. sąd powiatowy. Drohobycz dnia 6 listopada 1882.

L. 3615. (91 2—3)
Dnia 11 stycznia, 12 lutego i 13 czerwca 1883 o 9 godzinie z rana odbędzie się przymusowa licytacja nietaularnej realności Iwana i Anny Połatajków nr. 543 w Nadwórnie na rzecz pretensy Herscha Heimera pto. 100 zł.

Sprzedż niżej ceny szacunkowej 380 zł. niedopuszczalna dopiero na trzecim terminie.
Wadium 38 zł.
Resztę warunków można przeglądać w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 12 października 1882.

L. 11492. (8248 2—3)
W dniach 30 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 i 20 w Zarajsku położonej, wykazami hip. 57 i 56 objętymi, w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Tymkowi Strońskiemu, Hnatowi Onyszkiewiczowi, Katarzynie Onyszkiewicz dorak własnych i Hanańce, Fruśce, Jerynie i Iwanowi Strońskim do rak matki i opiekunki Maryi Strońskiej jako spadkobiercom śp. Andrusza Strońskiego pto 673 zł. 66 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1600 zł.
Wadium 160 zł.
Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor d. 28 września 1882.

L. 11620. (8247 2—3)
W dniach 30 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 16/34 w Zarajsku położonej wykazem hipotecznym l. 69 w nowej księdze gruntowej dlagminy Zarajska objętej w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fedkowi Tesluk a względnie tegoż spadkobiercom Annie, Tańce i Feśce Teslukom pto 250 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 450 zł.
Wadium 45 zł.
Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
Z c. k. Sądu powiatowego m. d.
Sambor, d. 28 września 1882.

L. 20923. (120 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie czyni wiadomo, że dnia 8 lutego 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się licytacja realności pod l. 56 w Zabnie położonej, ciała tabularnego nietaularnej, Michała i Zofii Saków własnej.
Cena wywołania 150 zł.
Wadium 15 zł.
Tarnów, dnia 15 grudnia 1882.

L. 1002. (8447 2—3)
W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22 stycznia, 12 lutego 12 marca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 41 i 1 rep. 32 w Kukowie, składającej się z gruntu około 9 morgów zabudowań mieszkalnych i gospodarczych masy spadkowej Józefa Leguta własnej a niehipotecznnej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim nawet niżej takowej.
Cena szacunkowa stanowi 655 zł. w. a.
Wadium 65 zł.
Resztę warunków przeglądać można w tutejszej registraturze.
Slemień, 20 kwietnia 1882.

L. 1674. (122 2—3)
Dnia 11 stycznia, 12 lutego i 13 marca 1883 o 9 godzinie z rana, odbędzie się przymusowa licytacja nietaularnej realności Nykoły Gregorasza l. 615 w Nadwórnie na rzecz pretensy Hudi Halsband pto 100 zł.
Sprzedż niżej ceny szacunkowej 380 zł. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.
Wadium 38 zł.
Resztę warunków licytacyjnych można przeglądać w tut. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, 11 października 1882.

L. 41269. (8339 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. w. a. z pn. a względnie nie spłaconej jeszcze reszty, odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach 22 stycznia, 26 lutego i 2 kwietnia 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano

egzekucyjna licytacja realności Piotra Majły własnej pod l. 10 w Mikluszowicach w powiecie bocheńskim położonej, wykazem hipotecznym l. 10 księgi gruntowej gminy Mikluszowice objętej.

Cena wywołania wynosi 2300 zł. w. a. a wadium 230 zł. w.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Bochnia, dnia 6 września 1882.

L. 3582 (8331 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że celem zaspokojenia należących się c. k. uprz. Zakładowi kredytowemu włośc. we Lwowie sumy 56 zł. 47 w. a. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 69 rep. 79 w Załokciu położonej, a do spadkobierców Andrusia Panciów należące, ciała tabularnego nietaularnej, została dozwoloną

Do sprzedaży tej wyznacza się trzy terminy a mianowicie na dzień 24 stycznia, 7 lutego i 21 lutego 1883, każdym razem o 9 godzinie rano z tem, że realność ta na pierwszych 2 terminach tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś za jakąkolwiek cenę, najwięcej ofiarującemu zostanie sprzedana.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł. w. a. Wadium 45 zł.
Resztę aktów przejrzeć można w sądzie.

Podbuż, dnia 17 listopada 1882.

L. 5668. (8319 2—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Mojżesza Aschheima przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 61 w Borku wielkim, należące do dłużników Michała i Anny Pichłów dnia 22 stycznia, 27 lutego i 27 marca 1883, każdego razu o godz. 10 rano w sądzie tutejszym.
Cena wywołania wynosi 1150 zł. a. w. a wadium 115 zł.
Ropezyce 10 października 1882.

Bl. 11229. (8738 1—3)
Bon t. f. Bezirksgerichte in Delatyn wird hiemit bekannt gegeben, daß über Anlangen der Delatynner Kreditsanstalt „Nadzieja“ in deren Executionsfache wider Ste Storch wegen Hereinbringung der Schuldforderung von 300 fl. ö. W. die exekutive öffentliche Feilbietung der der Schuldnerin Ste Storch grundbüchertlich gehörigen in Delatyn CR. 328 II liegenden Realität in drei Terminen am 25 Jänner, 23 Februar und 15 März 1883 jedesmal um 10 Uhr Am, bei welchen ersten zwei Terminen die feilgebothene Realität nur um ober über und beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerte hintangegeben wird, hiergerichts abgehalten werden wird.
Zum Ausrufspreise wird der erhobene Schätzungspreis von 600 fl. ö. W. feilgefeht, und das Badium beträgt 60 fl. ö. W.
Die übrigen Bedingungen können jederzeit in den hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.
Delatyn, am 13 Dezember 1882.

L. 7734. (215 1—3)
C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa S II czyni wiadomo, iż na żądanie uprzyw. zakładu kred. włościańskiego w celu zaspokojenia dłużnej kwoty 647 zł. 87 ct. w. a. pochodzącej z odsetkami po 10/100 łącznie z premią asekuracyjną od 24 października 1877, aż do dnia rzeczywistego zapłaty, następnie na zaspokojenie kosztów obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 10 zł. 86 ct. w. a. przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jakóba Spát własnej, w Hołosku wielkim pod Nr. 6 położonej wedle, wyk. hip. l. 73 karta B. poz. n. 7 haer. wraz zewszystkiem i do tejsz realności należącymi w drodze publicznej licytacji która w dniu 1 lutego 1883 na dniu 1 marca 1883 i na dniu 5 kwietnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwzięta zostanie.
Cena wywołania stanowi 900 zł. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 90 zł. w. a. jako wadium w gotówce w obligach państwa w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami nie zapadłymi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej“ uwidocznionego.
Blizsze warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Lwów, 22 czerwca 1882.

L. 7736 (216 1—3)
C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa czyni wiadomo, iż na żądanie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w celu zaspokojenia dłużnej kwoty 581 zł. 85 ct. w. a. z odsetkami o 10/100 od 6 czerwca 1878 łącznie z premią asekuracyjną, aż do dnia rzeczywistego zapłaty, od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, na koniec na zaspokojenie obecnie przyznanych kosztów w kwocie 9 zł. 67 ct.

wa. egzekucyjnych przymusowa sprzedaż realności dłużników Antoniego i Zofii małż. Sołdykiewicz wedle wyk. hip. l. 55 karta B. poz. Nr. 1 haer. własnej, w Hołosku wiel. pod l. 61 położonej, że zewszystkiem do tejsz realności należącymi wymienionemi gruntami i przynależnościami w drodze publicznej licytacji na dniu 1 lutego, 1 marca i 5 kwietnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwzięta zostanie.
Cena wywołania stanowi 1000 zł. w. a. a chęć kupienia mający złożyć ma 100 zł. w. a., jako wadium w gotówce, w obligacjach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami nie zapadłymi według ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej“ uwidocznionego.

Blizsze warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
Lwów, dnia 16 czerwca 1882.

L. 12993. (84 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensy samborskiej kasy oszczędności w kwocie 325 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacja w drodze przymusowej sprzedaży realności pod lk. 48/67 w Samborze na Blichu położonej, wedle Caal dom I. pag. 18, 19, n. 5. 6 haer. dłużnika Samuela Stolza własnej, protokołem de pr. 30 kwietnia 1878 ocenionej, pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 674 zł. 70 ct. a. w.
2. Wadium wynosi 8 pre. ceny wywołania.
3. Realność ta będzie sprzedana na jednym tylko terminie dnia 22 marca 1883 o godzinie 10 rano za jakąbądźcenę najwięcej ofiarującemu.
4. Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

O tem uwiadamia się obie strony, Henię Stolz, p. starostę w Samborze jako zastępcę funduszu indemnizacyjnego, Salomona Krepla deklarowanych spadkobierców po Blimie Basches, a to Mordka Reichmana, Manesa Silbermana, Leisora Baschesa, Jossia Baschesa, Breindę Reichman, Samborski izraelski ementarz, Samborską synagogę, Samborski izraelski szpital, izraelską szkołę „Melanden“ także Talmud Tora zwaną, w Brodach, Majera Finsterbuscha, Nebemiasza Ranunkla, jako egzekutora testamentu Ozyasza Gotthelfa, a to Chaję Wieselthier, Feigę Badian, Sarę Gotthelf i c. k. kuratoryę skarbu i tutejszy c. k. główny urząd podatkowy, wreszcie wszystkich tych, którzyby do tabuli po dniu 22 października 1878 weszli, lub którymby niniejsza uchwała albo wezwe, albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, do rak ustanowionego kuratora adwokata dra Pawlińskiego ze zastępstwem adwokata dra Kohna i przez edykta.

Sambor, 28 listopada 1882.

L. 11884. (203 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi o znanmia, że celem ściągnięcia należące się Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu we Lwowie wierzytelności w kwocie 39100 zł. w. a. z pn. przedsięwzięta zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji dóbr Gody czyli Nagody i Kamienna czyli Kamionki małż. w powiecie kołomyjskim położony h. Józefa, Sabiny, Marcelega i Tekli Biełkowskich własnych, w jednym tylko terminie, t. j. dnia 19 lutego 1883 o 10 godzinie rano w biurze IV, na którym pomienione dobra także niżej ceny wywołania w sumie 80139 zł. a. w., j-duakże nie niżej 70.000 zł. a. w. sprzedane zostaną.
Wadium złożyć się mające wynosi sumę 7000 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż wyciąg tabularny sprzedać się mających dóbr przejrzeć można w t. s. registraturze.

W końcu dodaje się, że dla nieznannych z miejsca pobytu wierzycieli Maryi z Oczernajów Lityńskiej i Jakóba Baidaffa, tudzież dla tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby po dniu 14 marca 1882 do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dr. Zakrzewski ustanowionym zostają.
Kołomyja, 23 listopada 1882.

28899. (202 1—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należące się Stefanowi Lipińskiemu od Ludwika Lipińskiego sumy wekslowej 3000 zł. w. a. z pn. przedsięwzięta zostanie w gmachu sądu krajowego w Krakowie w biurze pod nr. 9 przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację sumy hipotecznej 6400 zł. a. w. z pn. w stanie biernym realności pod l. 42 dz. I. w Krakowie położonej, na rzecz Ludwika Lipińskiego wedle ks. g. wyk. hyp. l. 36 karta c. poz. 5. on. zaintabulowanej w trzech terminach licytacyjnych dnia 20

lutego, 13 marca i 27 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano, pod następującymi warunkami:

- a) Cena wywołania wynosi 6400 zł. w. a., poniżej której sprzedaż ani na pierwszym ani na drugim terminie nie nastąpi
- b) Wadium licytacyjne, przez każdego z licytantów złożyć się mające wynosi 640 zł. w. a. w gotówce, w książeczkach kasy oszczędności miasta Krakowa, lub w papierach wartościowych kwalifikujących się na lokację funduszu pupilarnych.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny sumy będącej przedmiotem sprzedaży przejrzane być mogą w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, 29 grudnia 1882.

L. 12121. (146 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej towarzystwa zaliczkowego „Nadzieja“ w Delatynie, przeciw Hryciowi i Nastuni M-łnyczuk o 150 zł. a. w. z pn. przedsięwzięcie publiczną sprzedaż realności dłużników własnej pod nr. 20/277 w Dorze położonej, ciała tabularnego nietaularnej, na 400 zł. a. w. oszacowanej, a to w dniach 15 lutego, 15 marca i 12 kwietnia 1883 każdym razem o 10 godz. z rana, w ten sposób, iż realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedana zostanie.
Wadium wynosi 10 pre.
Blizsze warunki są w registraturze sądu do przejrzania.
Delatyn, 29 grudnia 1882.

L. 9206. (156 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Salomona Herziga i Perli Gutwirt przeciw Michałowi Relikowskiemu o 1200 zł. m. k. odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż tylnej połowy realności pod lk. 25 w Sanoku położonej, wedle księgi głównej miasta Sanoka tom. I. str. 50 poz. 1. własny, Michała Relikowskiego własnej, w dniach 8 lutego i 8 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 420 zł.
Wadium 42 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Ludwik Świerczyński
Blizsze warunki do przejrzania w sądzie
Sanok, 2 grudnia 1882.

L. 8634/8635. (161 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu prostuje ogłoszone już edykta z daty 22 października 1882 l. 3804 i l. 5263 w ten sposób, iż terminy do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych realności pod lk. 10 i 12 w Reichsheimie położonych z dnia 12 lutego 1883 na dzień 12 marca 1883 r. godz. 4 po południu zmienione zostają.
Mielec, 31 grudnia 1882.

L. 68. (103 1—3)
Dnia 1 lutego i 2 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w miasteczku Skołówce w powiecie Brodzkim przymusowa sprzedaż ruchomości, dłużnika Józefa Rakowskiego własnych, a mianowicie: mebli, sprzętów domowych, kufrów, stołów, szaf, krzeseł, obrazów, dywanów, firanek, poduszek, rądl i moździerzy mosiężnych i krowy na zaspokojenie sumy 109 zł. 51 ct. a. w. z pn. na rzecz Hrycia Łahoty z tem, że na pierwszym terminie ruchomości te za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na drugim także i niżej tejsz najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.
Cena szacunkowa wynosi kwotę 411 zł. a. w.
Protokół opisanie i oszacowanie przejrzec można w biurze podpisanego.
Busk, 3 stycznia 1883.

L. 3318 (125 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Zborowie ogłasza, że dnia 15 lutego, 15 marca i 19 kwietnia 1883 o godzinie 11 rano nastąpi w biurze licytacja ciała hipotecznego, objętego wykazem hip. l. 641 gminy Zborów, a stanowiącego realność l. śp. 106 na 4800 zł. a. w. ocenionego, Jakóba i Miry małżonków Perlmutter własnego, celem ściągnięcia pretensy Józefa Osterzetzera 250 zł. a. w. z pn., pod warunkami, które razem z wyciągiem hipotecznym i aktem ocenienia w ts. registraturze przejrzeć wolno, oraz zawiadania niewiadomego z życia i miejsca pobytu Dawida Katz, którego prawo najmu tej realności na karce ciężarów jest zaintabulowane i wszystkich wierzycieli niewiadomych, takich, którzyby po dniu 20 maja 1880 prawa hipotecznego do tej realności nie byli i takich, którymby niniejsza, lub też późniejsze uchwały z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, że dla nich kura orem p. Mikołaja Krassowskiego w Zborowie ustanowiono.

C. k. sąd obwodowy
Zborów, 13 czerwca 1882.

Licytacje.

L. 74. (157 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem ściągnięcia wierzytelności Mosesa Pohorille spadkobiercy Issera Eis przeciw Maksymowi Prymak pto 140 zł. w. a. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności dłużnika Maksyma Prymak własnej korpusu tabularnego niestanowiącej pod l. con. 158 w Capowcach położona, a to na dniu 17 stycznia 1883 ewentualnie 15 lutego i 15 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano z tym dodatkiem, że realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, w trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie, a to pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową w kwocie 1050 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć 10 pr. wadium w kwocie 105 zł. w. a. w gotówce lub w książeczce którejkolwiek kasy oszczędności lub też w obligacjach według ostatniego kursu, które najwięcej ofiarującemu zatrzymanem i w cenę kupna wliczonym reszcie zaś licytantom zwrócone zostanie.

3. Nabywca jest obowiązany złożyć cenę kupna po wliczeniu wadium do depozytu sądowego w przeciągu 30 dni po prawomocności uchwały, akt licytacji do wiadomości sądu przyjmującej, w przeciwnym razie uważanym będzie jako kontraktomny i przedsięwzięta zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacja powyższej wierzytelności, która na jednym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

4. Po złożeniu wadium zostanie nabywcy dekret własności wydany i tenże na żądanie w fizyczne posiadanie kupionej realności wprowadzony.

5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma nabywca należytą przenośną z własnych funduszków uiścić.

6. O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedana zostanie ryczałtowo tak jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo. Akta grabieżnego opisanie w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste dnia 3 grudnia 1882.

L. 10625. (8392 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mendla Bochnera przeciw Juremu Sasakowi o 64 zł. w. a. z pn. w zabudowaniu ts. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w wykazie l. 840 księgi gruntowej gminy Wierzbowiec objętej w 3 terminach, a to dnia 29 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano z tem, że realność ta przy dwu pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 550 zł. lub wyżej teje przy 3em i niżej takowej jednak tylko za cenę taką sprzedana zostanie, któraby zabezpieczone wierzytelności pokryła. W wypadku gdyby cenę taką nie uzyskano wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 10 kwietnia 1883 10 godzinie rano. Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania może w ts. być przejrzany registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów 20 sierpnia 1882.

L. 10188. (8357 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi zawiadamia, że w sprawie dyrekcji rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Markowi Oleksiniukowi pto 140 zł. 80 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 19 stycznia, 23 lutego i 30 marca 1883 o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności w Pradykach pod l. 10 położonej wedle wyk. hyp. l. 105 dłużnika własnej pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. w. a.

2. Wadium wynosi 30 zł. a. w.

3. Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, a na trzecim i niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Blizsze warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w tut. registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się strony i niewiadomych wierzycieli przez edykta i kuratora adw. dra. Freudenberga.

Kołomyja, 18 sierpnia 1882.

L. 9136. (8826 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Pawłowi Fedekiemu w kwocie 191 zł. 84 ct. w dniach 26 stycznia, 2 marca i 5 kwietnia 1883 publiczna sprzedaż realności pod l. 47

w Arłamowie położonej każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 400 zł., a zakładem 40 zł. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych. Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacji złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przejrzeć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 12 grudnia 1882

L. 5334. (121 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Abrahama Edelsteina przeciw Michałowi Rabinikowi o 170 zł. w. a. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności w Wierzbowcu położonej w wykazie ksiąg gruntowych teje gminy pod l. 205 ujętej w 3 terminach, a to dnia 15 stycznia, 19 lutego i 27 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 345 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedana zostanie.

Akta oszacowania i bliźsze warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kosów 6 maja 1882.

L. 7890. (8724 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Stelluera w ilości 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 178 w Moskalówce położonej wedle wykazu hipotecznego l. 249 Wasyla Bałahuraka własnej dnia 22 stycznia, 26 lutego i 2 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 z rana i realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 450 zł. wynoszącej pozbyta zostanie.

Wadium wynosi 45 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów 26 czerwca 1882.

L. 9239. (8478 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Nuty Mühlbauera przeciw Hryciowi Mochnaczukowi o 120 zł. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności w Kosmaczu pod l. 509 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w 3 terminach, a to dnia 22 stycznia, 26 lutego i 2 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 rano, z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 410 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedana zostanie.

Akta opisanie i oszacowania i bliźsze warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 26 lipca 1882.

L. 245. (159 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności 100 zł. w. a. z pn. ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 93 w Capowcach położonej. dłużnika Jakóba Skrypnika własnej, w trzech terminach na dniu 20go stycznia, 18 lutego i 23 marca 1883, każdym razem o 10tej godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na ostatnim terminie poniżej takowej sprzedana będzie.

Cena wywołania jest 400 zł. w. a., wadium stanowi suma 40 w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisanie i ocenienia realności w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Z c. k. Sądu powiatowego

Tłuste, dnia 3 listopada 1882

L. 24018. (132 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyżu niniejszem ogłasza, że celem ściągnięcia pretensyi Arona Schächtera 213 zł. a. w z pn. odbędzie się na dniu 15 stycznia 1883 o godzinie 10 rano w Sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 49 w Kołpcu dłużniczki Elżbiety Sabling własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, i że rzeczona połowa realności na tym terminie powyżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 306 zł 50 ct. a. w.

Wadium wynosi 10 pr. wartości szacunkowej.

Bliźsze warunki można przejrzeć w registraturze.

Drohobyż, dnia 22 listopada 1882.

L. 6692 (8313 --3)

Dnia 23 stycznia, 20 lutego i 21 marca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k.

165 w Okocimie wykazem hipotecznym 165 księgi gruntowej gminy Okocim objętej, Jędrzeja Słupskiego własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 146 zł. i 100 zł.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków w dniu 21 marca 1883 o godzinie 4.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadium 60 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przeglądnać można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 września 1882.

L. 25882. (8380 2—3)

Dnia 22 stycznia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. k. 101 w Biani Kottowskiej położonej, Mendla Eidikusa własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Hilella Spandörfer przeciw Mendlowi Eidikus o 136 zł. 68 ct. a. w. z pn.

Na tym terminie jako czwartym realność ta zająkółkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 295 zł.

Poręczne 5 pr. takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Fruchtmann w Drohobyżu.

Drohobyż, dnia 25 listopada 1882.

L. 6691. (8312 2—3)

Dnia 23 stycznia, 20 lutego i 21 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 66 w Zawadzie uszewskiej położonej, wykazem hipotecznym 66 księgi gruntowej gminy Zawady uszewskiej objętej, Szymona Biernata własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 147 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadium 25 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnać można w registraturze.

Ewentualny termin do ułożenia warunków 21 marca 1883 o godzinie 4.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 9 września 1882.

L. 4419. (92 2—3)

Dnia 15 stycznia, 15 lutego i 14 marca 1883 o 9 godzinie z rana odbędzie się przymusowa licytacja nietabularnej realności Franciszka Kowalskiego l. 24/84 w Strymbie na rzecz pretensyi Herscha Heimera w kwocie 107 zł. w. a. z pn. Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 300 zł. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadium 30 zł.

Resztę warunków można przeglądnać w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 13 października 1882.

L. 9898. (8658 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego przeciw Oldze Wyszynskiej zam. Mierzeńskiej pto 19657 zł. w. a. z pn. przeprowadzi c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie na dniu 25 stycznia i dniu 27 lutego 1883 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż dóbr Baryłowa za świadectwem tabuli krajowej Dom. 268 pag. 65 n. 24 haer. Olgi Wyszynskiej zam. Mierzeńskiej własnych. Gdyby na powyższych dwu terminach ceny szacunkowej tych dóbr w kwocie 116.900 zł. w. a., która jest równocześnie ceną wywołania, nie ofiarowano, natenczas na terminie dnia 5 marca 1883 o godzinie 10 rano warunki ułatwiające ułożone zostaną.

Nabywca obowiązany będzie w ciągu 30 dni po doręczeniu uchwały sądowej akt licytacji prawomocnie zatwierdzającej, wykazać się przed sądem, iż wszelkie z tych dóbr zachodzące należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysłuża, zaspokojone zostały, a względnie, że takowe w złożeniem wadium lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożył się mającej zabezpieczenie znajdując, tudzież, że wierzytelność c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego i c. k. uprzyw. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z wszystkimi przynależnościami do kasy tychże Banków w zupełności zapłacił lub też po spłaceniu należących należytości tychże Banków, przyzwolenie tych Banków na pozostawienie reszty wierzytelności bankowych przy hipotece licytowanych dóbr uzyskał.

Suma przez nabywcę czy to na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należytości rządowych użyta, czy to c. k. uprzyw. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu w gotówkę zapłacona, czy też przez te Banki przy dobrach pozostawiona, uważana będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

Resztę ceny kupna, jaka po otrąceniu wadium w gotówkę złożonego, zapłaconych należytości rządowych lub sumy do depozytu sądowego dla ich zabezpieczenia złożonej i sumy c. k. uprz. galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu i c. k.

uprzyw. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu rzeczywiście zapłaconej, lub przez te Banki przy hipotece licytowanych dóbr pozostawionej, będzie się jeszcze należała, winien nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądowego złożyć, lub też według postanowienia tego sądu zapłacić a dopóki to nie nastąpi, od tej reszty ceny kupna procent po sześć od sta półrocznie z góry od dnia objęcia dóbr w swe fizyczne posiadanie do depozytu sądowego składać.

Wolno jednak będzie nabywcy względem zapłaconia tej reszty ceny kupna ułożyć się z przekazanymi do zapłaty wierzycielami, tudzież z hipotecznym dłużnikiem, gdyby dlań jaka kwota pozostała, lecz w takim razie winien będzie nabywca w powyższym terminie dowieść przed sądem zawartych układów.

Wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąć nie chcieli, winien nabywca na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

Wadium wynosi 10 pr. ceny wywołania.

Resztę warunków, jakoteż wyciąg tabularny można przejrzeć w t. s. registraturze.

O tem zawiadamiamy też wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych zaś tych, którymby uchwała licytacyjną rozpisyjącą doręczoną być nie mogła, lub którzyby dopiero po 24 maja 1882 do tabuli krajowej weszli, przez kuratora adw. dra. Heynogo z substytucją adw. dra. Mijakowskiego.

C. k. Sąd obwodowy

Złoczów, 9 grudnia 1882.

L. 3531. (8263 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniu 23go stycznia 1883 o godz. 10 z rana egzekucyjną licytację realności pod l. 137 w Sośnicy położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego, dłużników Hrycia i Jewki Hołyszaków własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w celu wydobycia wierzytelności 130 zł. 11 ct. a. w. z pn

Cena wywołania 1850 zł.

Wadium 185 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Radymno, 30 września 1882.

L. 2450. (8711 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 320 zł. m. k. czyli 336 zł. a w z pn. na rzecz Chaji Goldstein w Bochni, jako cesyonaryuszki Jakóba Einkorna w Bochni, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności czyli placu pod l. 65/123 dawniej pod l. 65/160 w Wiśniczu położonego, dłużniczki Katarzyny Igo słułu Te dorowiczowej, 2go Hammerowej według księgi grunt. Tom. VIII pag. 239, 240, poz. 537 własnego a na 44 zł. 83¼ ct. a. w. oszacowanego w trzech terminach a to:

dnia	31 stycznia	1883
	28 lutego	
	28 marca	

każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wadium wynosi 5 zł. a. w.

Akta są w registraturze do przejrzania.

Wiśnicz, dnia 16 maja 1882.

L. 10728. (8448 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności masy konkursowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie w ilości 886 zł. 79 ct z pn. przymusowy jawny przetarg należących do dłużników Jakóba Turkiewiczza nieobjętej masy spadkowej Franciszki Turkiewicz, Maryanny i Katarzyny Szostopalskich, Grzegorza i Antoniny Prokopowiczów, Jana i Józefa Tomczaków, ciała hipotecznego niestanowiących realności z przynależnościami do gruntami i zabudowaniami gospodarzami pod liczbami 14. 55. 128 i 43/44 w Sokalu położonych na dzień 30 stycznia, 27 lutego i 29 marca 1883 zawsze o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym. Każda z tych realności zostanie osobno pod przetarg pociągnięta wedle cen szacunkowych dla realności nr. 14 w ilości 865 zł., nr. 55 w kwocie 400 zł., nr. 128 w kwocie 500 zł., nr. 44/43 w kwocie 500 zł.

Poręczne 10 pr. podanej ceny szacunkowej.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież protokoły opisanie i ocenienia realności tych przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal, dnia 4 listopada 1882.

L. 7307. (8785 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza z dnia 31 stycznia 1883 o 10 godzinie z rana przedsięwzięcie przymusową sprzedaż w jednym terminie realności włościńskiej pod l. 379 w Borzęcinie położonej, Antoniego Pilarskiego własnej.

Cena szacunkowa 700 zł.

Zakład 70 a sprzedana będzie za jakakolwiek bądź cenę.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne są do przejrzania w registraturze. Radłów, 8 grudnia 1882.

L. 8336. (8588 2—3)

W sprawie egzekucyjnej dra Gustawa Nowaka, adwokata krajowego przeciw Józefowi Palce respective tegoż spadkobiercom o 221 zł. 75 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dwóch terminach: dnia 1 marca i dnia 1 kwietnia 1883, przymusową sprzedaż 5/10 części realności l. w. k. 348 w Chranawie objętej.

Cena szacunkowa wynosi 1752 zł. w. a. a wadium 175 zł. w. a.

Warunki i akt oszacowania w sądzie do przejrzania.

C. k. sąd powiatowy Chranów, 1 września 1882.

L. 1870. (8431 2—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia kwoty 15 rat po 15 zł. i reszty kapitału 121 zł. 75 ct. z pn. na rzecz banku włościńskiego przymusową sprzedaż realności nr. 149 w Winogradzie Iwana Sydor własnej, ciała tabularnego niestanowiącej tu w sądzie 15 stycznia, 15 lutego i 19 marca 1883 się odbędzie.

Wadium wynosi 30 zł.

Reszta warunków w sądzie przejrzane być mogą.

O czym się interesantów i wszystkich innych wierzycieli, którzyby jakiegokolwiek prawo zastawu do tej realności mieli lub którymby ta rezolucja doręczoną być nie mogła na ręce kuratora oraz mianowanego p. Mikołaja Skibińskiego w Gwoźdźcu uwiadomiam.

Gwoździec dnia 27 listopada 1882.

Kuratele.

L. 4030. (8841 2—3)

Stefan Hnatusiów w Stawczanach uznany marnotrawcą.

Kuratorem Wasyl Czubara w Stawczanach.

C. k. sąd powiatowy Gródek, dnia 20 sierpnia 1882.

L. 3696 (8840 2—3)

Wojciech Łyczko z Wysokiej uznany został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 19 października 1882 l. 6139 za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono dlań Pawła Miguta z Wysokiej.

C. k. sąd powiatowy Głogów, dnia 20 listopada 1882.

L. 12656. (8833 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako władza nadkuratelnarna postanowił uchwałą z dnia dzisiejszego l. 12626 znieść wyrzeczony 27 kwietnia 1881 l. 3891 przedłużenie władzy ojcowskiej nad wioleletnim od 16 maja 1881 Karolem, Henrykiem, Janem 3 im. Baronem Saamen, właścicielem dóbr Jałowe, Moczary i Zamłynie w powiecie Ustrzyckim położonych, zamieszkałym w Jałowie.

Co się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości

Przemyśl, 15 listopada 1882.

Upadłości.

L. 15.562. (171 2—3)

C. k. sąd obwodowy w ślad §. 155 P. konk. zezwala na zniesienie konkursowego postępowania, tuż sąd. uchwałą z 31 sierpnia b. r. l. 10964 do majątku Józefa Kleina w Dąbrowy wdrożonego.

Tarnów, dnia 7 grudnia 1882.

L. 542. (168 3—3)

Ces. kr. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomości, a w krajach, w których obowiązują ustawy konkursowe z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D p. p. położony majątek Abrahama Izaka Kraemera prot. kupca we Lwowie, przy ulicy halickiej l. 25.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy sądu krajowego Nikischowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Pajaka, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, stu-

żących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięły wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 19 stycznia 1883 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 marca 1883 i podać ją na terminie na dzień 5 kwietnia 1883 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet spór o nią już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycieli, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku umowy w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego Lwów dnia 5 stycznia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2213. (8508 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomych spadkobierców śp. Berla Barta zmarłego w Gródku 9go kwietnia 1882 bez rozporządzenia ostatniej woli a mianowicie Herscha Bart, Henę Bart, Itę Bart zam. Scharschmidt i Maryannę Bart, że po tymże Berlu Bart postępowanie spadkowe jest w toku, a oraz wzywa ich, aby w ciągu roku do spadku swe oświadczenia wnieśli, inaczej bowiem sąd tutejszy po myśli § 131 ust. z 9 sierpnia 1854 l. 203 Dz. pp. sobie postąpi.

Oraz zawiadamia się ich, że dla nich kuratora w osobie adw. dra Flakowicza w Gródku ustanowiono

Gródek, dnia 13 marca 1882.

L. 53240. (8399 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Izaka Posament, że przeciw niemu na prośbę firmy Birkevits, Löwinger & Comp. dnia 25 listopada 1882 l. 51995 nakaz zapłaty sumy 428 złr 99 ct. w. a. z pn. wydany został.

Gdy zaś miejsce pobytu pozwanego Izaka Posament nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Weiss kuratorem z substytucją ad. dr. Schffa mianowany i temuż kuratorowi ts. nakaz zapłaty z dnia 25 listopada 1882 l. 51995 doręczony.

Lwów, dnia 10 grudnia 1882.

L. 4063. (8371 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie wzywa Ela Negra, aby do jednego roku zgłosił się do spadku po zmarłym w Ludzynie 12 października 1881 ojcu jego Naftalim Negrze, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem Szyją Negrem przeprowadzone będzie.

Rymanów, 24 sierpnia 1882.

L. 53.658 (8401 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Izaka Posament, że przeciw niemu na prośbę firmy Dawida Neumann syn dnia 2 grudnia 1882 l. 53.044 nakaz zapłaty o 300 złr. wydany został.

Gdy zaś miejsce pobytu pozwanego Izaka Posament nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Weiss kuratorem z substytucją adw. dr. Schaffa mianowany i temuż kuratorowi ts. nakaz zapłaty z dnia 2 grudnia 1882 l. 53.044 doręczony.

Lwów, dnia 10 grudnia 1882.

L. 3508. (8511 2—3)

Do spadku po zmarłym w Nowicy na dniu 16 sierpnia 1877 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Dmytrze Danyłów, konkuruje i tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadoma siostrzenica Ksenka Petronecka, która wzywa się, by najdalej do dnia 30 lipca 1883 w tutejszym sądzie się zgłosiła i deklarację oddała, gdyż inaczej pertraktacja spadku ze zgłoszonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Oleksą Kwiatkowskim z Nowicy przeprowadzoną zostanie

C. k. sąd powiatowy. Kałusz, 30 lipca 1882.

L. 7215 (8129 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gródku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Jana Trautnera i Elżbietę Bauman, że Rubin Altschüller wniósł przeciw nim pozew de praes. 22 sierpnia 1882 l. 7215 o zapłacenie z hipoteki realności pod l. k. 5 w

Haliczanowie sumy 210 złr. m. k. z pn. i że dla nich kuratorem p. Adolf Hence c. k. notaryusz w Gródku ustanowiony został.

Jest tedy rzeczą pozwanym zgłosić się u kuratora i temuż potrzebnym do obrony środków prawnych udzielić, lub sobie innego zastępcę obrać, a w razie bowiem przeciwnym skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą winni.

C. k. sąd powiatowy. Gródek, dnia 10 września 1882.

L. 6166 (8413 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Rachełę z Ehrlichów Herzwową, iż w sprawie spadkowej po Szymonie Herzu, celem doręczenia uchwały z dnia 30 września 1880 l. 11953 dla niej kuratora w osobie adw. dr. Tokarza z zastępcą adw. dr. Stojałowskiego ustanowiono.

Tarnów, dnia 10 września 1881.

L. 6295. (8497 2—3)

Sąd obwodowy ustanowił dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Alojzego Dobrowolskiego i Jana Hostynka celem zawiadomienia ich o wpisie praw własności Józefa Wincentego Szczepańskiego do realności pod l. 420 wykazem hip. l. 198 Nowego Sącza objętej kuratorem do aktu p. adw. dr. Olszewskiego w Nowym Sączu,

C. k. sąd obwodowy, Nowy-Sącz, 18 listopada 1882.

L. 2152. (8494 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Nezdropa, że na dniu 6 stycznia 1879 umarł w Dzikowie starym, brat jego Tomko Nezdropa z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli z dnia 6 stycznia 1879 i wzywa zarazem tegoż Iwana Nezdropę by do spadku po rzeczonym bracie w przeciągu jednego roku tem pewnie się oświadczył, ile ze po bezskutecznym upływie tego terminu rozprawa spadkowa z resztą spadkobiercami i ustanowionym dlań w osobie Mikołaja Znaka z Dzikowa starego kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Lubaczów, dnia 25 września 1882.

L. 163. (8379 2—3)

C. k. sąd powiatowy tutejszy ogłasza niniejszem, iż w jego depozycie karnym złożone są następujące ruchomości: 1) 4 sieraki. 2) 2 dłuta 3) 1 klamra. 4) 1 pistolet. 5) 1 mały dzwonek. 6) 1 sito. 7) 1 nóż. 8) 1 gwóźdź. 9) 1 małe muszonki. 10) 1 świec. 11) koszula. 12) 1 płótnianka. 13) 4 worki. 14) 1 para butów starych. 15) 1 jubka. 16) 1 koc. 17) 1 szleja 18) 1 kapelusz. 19) 1 para nowych butów 20) 1 torba z płótna. 21) 1 kożuch. 22) 1 siekiera. 23) 1 brosza złota w kształcie liścia, z białą emalią i kamykiem w środku, znaleziona według podania obwinionego w jesien na drodze pomiędzy Nowosielią a Mizuniem i tu od 21 listopada 1867 się znajdująca; których właściciele nie są wiadomi. Zawzywa się przeto tychże właścicieli niewiadomych, ażeby się w przeciągu roku od trzeciego umieszczenia edyktu tutaj zgłosili i swoje prawo własności do powyższych rzeczy wykazali, gdyż w razie przeciwnym zostaną takowe publicznie sprzedane, a cena kupna do kasy urzędowej wniesiona.

Bolechów 30 czerwca 1882.

L. 51707. (167 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem:

1) niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Franciszka Singer Wysogorskiego t. j. Józefa, Franciszka i Karola Singerów, Ludwikę z Singerów Tworkowską, Katarzynę z Singerów Kieblową, Anielę z Singerów Jachimowską a względnie tychże spadkobierców przez edykta i kuratora;

2) z życia i miejsca pobytu nieznaną Zofię do Janko Wędrychowską względnie jej z imienia i życia nieznanych spadkobierców przez edykta i kuratora;

3) z życia i miejsca pobytu nieznanych Sabinę z Zawadzkiej Hoszowską, Teodozję Zawadzką, Nikodemę Zawadzką, Anielę Zawadzką i Honoratę z Jankowskich Zawadzką względnie tychże z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców przez edykta i kuratora wszystkich jako spadkobierców Nikodema Zawadzkiego;

4) z życia i miejsca pobytu nieznanego Bendita Mikulincera względnie tegoż spadkobierców przez edykta i kuratora że wskutek prośby Zofii Jadwigi dw. im. Lityńskiej de praes. 23 listopada 1882 l. 51707 o wprowadzenie postępowania wywoławczego celem wydzielenia tabularnego z kompleksu majątności tabularnej Olesko wedle dom. 154 p. 6 i 13 n. 16 i 22 haer. Zofii Jadwigi dw im Lityńskiej własnej, przez strzeni składającej się z parceli budowlanej pod l. k. 319 w objętości 410 kw. sążni wraz znajdującym się na tej parceli zamkiem i parceli gruntowych pod l. k. 1188 w objętości 250 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1189 w objętości 635 kw. sążni

jako pastwisko pod l. k. 1190 w objętości 530 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1191 w objętości 4 morgów 1105 kw. sążni jako ogród pod l. k. 1192 w objętości 1 morga 615 kw. sążni jako staw pod l. k. 1193 w objętości 180 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1195 w objętości 3 morgów 395 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1196 w objętości 1 morga 1455 kw. sążni jako ogród pod l. k. 1203 w objętości 4 morgów 400 kw. sążni jako łąka pod l. k. 4260 w objętości 685 kw. sążni jako droga i pod l. k. 4262 w objętości 410 kw. sążni jako droga w operatach katastralnych z 1877 zapisanych w obszarze 17 morgów 670 kw. sążni wolnej od wszelkich ciężarów hipot. utworzenia z takowej osobnego ciała tabularnego pod nazwą „Zamek Oleski“ i zainstabulowanie dra Józefa Wernickiego za właściciela tejeż majątności „Zamek Oleski“. dla nich adw. dra Pajaka kuratorem, zaś adw. dr. Kuczkiewicz jego zastępcą ustanowieni zostali, że t. s. uchwała z dnia 2go grudnia 1882 l. 51707 wdrażająca postępowanie wywoławcze dla nich przeznaczona do rąk powyższego kuratora została doręczoną, wzywając ich aby swych praw należycie przestrzegali gdyż wszelkie z tąđ wyniknąć mogące szkodliwe skutki sobie będą musieli przypisać.

Lwów, dnia 2 grudnia 1882.

L. 24840. (8240 3—3)

C. k. Starostwo w Przemyślu wzywa właściciela przyznanego dnia 13go września 1875 w Żurawicy zabłąkanego a dnia 25go listopada 1875 w drodze publicznej licytacji za 95 zł. 26 centów w. a. sprzedanego wołu, ażeby do roku od niniejszego ogłoszenia, wykazał swe prawa własności do pozostającej po potrąceniu z powyższej ceny kupna kosztów żywienia i innych kosztów, i do depozytu sądowego złożonej kwoty 17 zł. 6 centów w. a. gdyż w przeciwnym razie z powyższą kwotą w myśl istniejących przepisów postąpieniem będzie.

C. k. Starostwo

Przemyśl, dnia 2go grudnia 1882.

Bl. 6102. (8408 3—3)

Bom t. f. Kreis als Handelsgericht wird bekannt gemacht, dass für h. L. Sturm-läufer Handelsman in Oleszyce. da dessen Aufenthalt nicht bekannt ist, zur Empfangnahme der Zustellung des hiergerichtlichen Zahlungsauftrages vom 3 September 1882 J. 5577 H peto dem Franz Brabler in B. Zwidau schuldiger Wechselsumme pr. 194 fl. 50 fr. NB und der in dieser Rechtsfadye weiter ergehenden Erledigungen herr l. U. Dr. Josef Kagnwendel, Advokat in B. Leipa als Curator bestellt. L. Sturm-läufer wird aufgefordert, diesen Curator die erforderlichen behelfe mit-zuthellen oder dem Gerichte einen andern Sachwalter anzugeigen, widrigenz er sich all-fällige Nachtheile selbst zu zuschreiben habe.

K. f. Kreis als Handelsgericht

Wöhm: Leipa am 27 September 1882.

L. 3965. (8755 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia z miejsca pobytu i z nazwiska nieznanych spadkobierców śp. Wasyla Pawłyszyna z Krywki, iż w sprawie drobiazgowej Dawida Gutwilliga cesyonaryusza Wasyla Hotalaka przeciw leżącej masie spadkowej Wasyla Pawłyszyna po 6 zł ustanowiono kuratorem ad actum dla rzeczonej masy Stefana Dziundzię z Krywki, do którego spadkobiercy celem obrony zgłosić się mają.

Lutowiska, 1 grudnia 1882.

L. 54041 (8777 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Gittlę Weintraub, że w sprawie masy rozbiorowej Manesa Bernsteina przeciw niej o zapłacenie sumy wekslowej 65 zł. 13 ct. w. a. z pn. dla niej, celem doręczenia jej uchwał w tej sprawie zapadłych ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr. Goldberga z zastępstwem adw. Dr. Standa.

Wzywa się zatem Gittlę Weintraub, by środki służące ku obronie swych praw ustanowionemu kuratorowi udzieliła, lub też innego zastępcę sobie w tej sprawie obrała i o tem tut. sądowi doniosła.

Z c. k. sądu krajowego handl.

Lwów, dnia 16 grudnia 1882.

L. 15519. (8148 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa, dzierżyciela zgubionego przez Estere Horowicową kwitu następującej treści: „Na jeden 4 pre. list zastawny kredytowy nr. 23710 Serya I. na 100 złr. w. a., który p. Estera Horowicowa na dniu dzisiejszym złożyła na zabezpieczenie zaległości podatków w Zbarażu.

Kasa król. miasta Stanisławowa, dnia 1 września 1881, Borowski m. p. Wierzej-ski m. p., ażeby kwit ten w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni tutejszemu sądowi przedłożył inaczej bowiem kwit ten na żądanie Estery Horowicowej jako amortyzowany uznany zostanie.

Stanisławów, dnia 18 listopada 1882.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Od dawna we Lwowie istniejące
Biuro handlowe

poszukuje młodego człowieka
piszącego po polsku i po niemiecku pięknie, ortograficznie i gramatycznie. — Bliższej wiadomości udzieli administracja „Gazety Lwowskiej.” 3—3)

Straussa, Offenbacha etc.

50 operetek

na fortepian w formie „Potpourris“: „Der lustige Krieg“, „Carmen“, „Boccaccio“, „Fledermaus“, „Fatinitza“ etc. i najpiękniejszych tańców

50 STRAUSSA 50

wszystko razem tylko 4 zlr.!

Maurycy Glogau jr.
(219) w Hamburgu. (H. 036)

P. T. pp. właścicielom browarów w Galicji.

WACŁAW SEJK

inżynier, bawiący obecnie w Przemysłu Nr. domu 144, (212 1—3)

zastępca jednej z najstarszych fabryk maszyn w PRADZE,

obejmuje budowę browarów, stodoły i piwnic z najnowszą wentylacją, sporządza w tym celu potrzebne projekta i szczegółowe plany wraz z kosztorysami i dostarcza jak najtaniej wszelkich przyborów browarnianych.

Praktyczny

chmielarz

rodem Czech w średnim wieku, poszukuje miejsca odpowiedniego jak można w zachodniej Galicji. Bliższe wiadomości pod adresem **A. Minarik** chmielarz w dobrach p. Borowskiego, w Drohomyślu poczta Hruszów. (165 3—3)

Na karnawał!

Chapeaux Claques (cylindry składane) tybotowe 5 zł. 50 ct., z kryszkami atlasowymi 5 zł. 80 ct., atlasowe 9 zlr. **Rękawiczki** o 1 guz. 1 zł. 10 ct., o 2ch guzik. 1 zł. 20 ct.
Krawatki białe po 25, 30, 35 i 40 ct., atlasowe po 60 ct. i 1 zł. 20 ct.
Chustki jedwabne do fraka po 40, 85, 1 zł. 10 ct., 1 zł. 20 ct., 1 zł. 30 i 1 zł. 60 ct.
Koszule balowe po 1.80, 2 zł., 2.50, 2.80 i 3 zł.
Koźnierzyki po 25 ct., tuz. 2 zł. 80 ct.
Manszety po 35, 40, 45.
Skarpetki kolorowe po 25, 30, 35, 40 50, 60 itd.
Kafianki od potu (Schweisswanger) po 60, 75 i 90 ct.
Perfumy po 20, 25, 30, 40, 50, 60, 75, 1 zł. 1 zł. 20, 1 zł. 50 ct.
Woda kolońska po 30, 50, 1 zł. itd.
Pastyłki woniujące do ust, puszka 50 ct. polecają (193 1—6)

Bracia Langner

Lwów, ulica Halicka l. 16.

Tace z lakierowanej blachy, naśladowujące flader orzechowy lub dębowy.

Tace z lakierowanej blachy, wyginany fason, naśladowujące marmur, ze złotą bordurą wykwiłtne.

TACE DREWNIANE

z orzechowego lub czarnego drzewa, z rączkami z chińskiego srebra, w różnych wielkościach.

Tace z alpaki dla restauracyj i kawiarni.

Bazar Markiewicza

we Lwowie,
Plac Maryacki l. 10.

Oprócz różnych wyrobów krajowych, utrzymuje na składzie i poleca:

Na Karnawał dla dam na toalety balowe i wieczorkowe, najświeższe materye jedwabne: **Satin merveilleux**, atlasy, adamaszki, gazydamase, oraz różne lekkie materye wełniane i bawełniane.

Ceny tanie, stałe.
(189 1—6)

Najnowsze kompozycje na rok 1883

F. Tymolskiego.

Modlitwa, na pamiątkę 200 let. rocznicy oswobodzenia Wiednia przez króla Jana III 60 ct.
Iza, Polonez Cieniom Mickiewicza 50 c.
Do Świt Mazury 64 ct.
Kumelu, Lubeiu Dumka, Szumka i Kołomyjki 64 ct.
Ciotunie Kadryle 70 ct.
Murzynka, polka francuska 45 ct.
Izla, Polka szybka 45 ct.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i u autora Sykstuska Nr. 13 (19 3—10)

Dra Karola Mikolascha

Wody lecznicze gazowe.

Alkaliczna. Smaku bardzo przyjemnego, zastępuje nader korzystnie szczawy rodzime jak n. p. bądź sama przez się, bądź też pół na pół zmieszana z zwykłą wodą. Cena 16 ct.
Gorzka. Z powodu wcale nieprzyjemnego smaku i energiczniejszego chociaż nie drażniącego skutku, przewyższa wszystkie wody naturalne przeczyszczające. Cena 16 ct.
Jodowa i Bromowa. Należy używać według przepisu lekarskiego tam, gdzie Jed lub Brom są wskazane. Różni się od zwykłych używanych rozczynów soli jodowych lub bromowych tem, iż jest przyjemną do użycia i skuteczniejszą z powodu podniecania czynności narządów przestawiających. Cena 18 ct.
Litowa. Przeciw cierpieniom pecherza i t. p. według ordynacji lekarskiej. Zawiera lit w ilości znacznie większej jak którakolwiek woda mineralna. Cena 16 ct.
Magnowa. Przeciw zgadze, kwasom żołądkowym nadmiernym i zjad pochodzącym dolegliwościom. Cena 16 ct.
Żelazista. Nie ma środka, żelazo zawierającego, któryby był tak przyjemny do użycia, tak skutecznym, oraz tak tani, jak ta woda. Żelazo w tem połączeniu ustrój ludzki przyswaja niemal bezpośrednio. Cena 16 ct.
Salicylowa zawiera zaliczan sodowy, obecnie tak ważną w lecznictwie odgrywający rolę w cierpieniach reumatycznych, (gośćcowych) artretycznych, nerwowych, w migrenie i t. p. Salicylan sodowy w tej postaci podany, uchyla towarzyszące temu środkowi skutki ujemne, jak drażnienie w gardle, nudności, utratę apetytu, gdy przeciwnie po użyciu wody salicylowej tylko skutki dodatnie występują spotęgowane. Cena 18 ct.
Lemoniada angielska gazowa. Jest to bardzo łagodny, smaczny i przyjemny środek przeczyszczający dla niewiast i dla dzieci. Cena 35 ct.
Niebywała taniość tych środków leczniczych czyni je dla każdego przystępnymi, a skuteczność tychże wprowadza niemal w podziw, oszliwie lekarza, obznajomionego dokładnie ze skutkami pojedynczych tych wód składników.
Skuteczność ta polega na szczęśliwej kombinacji dodatków nader pojedynczych, oszliwie zaś na przesycaeniu tych wód bezwodnikiem węglovym.
Skład chemiczny każdej wody leczniczej uwidoczniiony jest na etykietce i broszurce, którą się na życzenie daje.
Za próżne flaszki z etykietami płać po 6 ct., tak iż woda sama tylko 10, względnie 12 centów kosztuje.
Wysłać pocztą lub koleją i licze za opakowanie od 10 — 20 — 30 — 40 — 50 flaszek
40 — 60 — 80 — 100 — 100 centów.
Mniej 10 flaszek nie wysłać.
Strzedz się należy wód podrabianych i naśladowanych tem szkodliwszych, jeżeli fałszerze nie są fachowymi. Najlepiej jest udawać się wprost do składu głównego lub też do składów w aptekach renomowanych się znajdujących.
Każda flaszka opatrzona jest kapsłą, na której nazwisko: „Mikolasch“ jest uwidoczniione, na korku zaś nazwisko to wypalone. Na etykietce znajduje się znak ochronny: „Gwiazda“ po za którą widocznym jest wąż, wijący się na lasce Merkuriego.

Skład główny w aptece pod gwiazdą
PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

(7820 15—?)

KANTOR WYMIANY

e. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucyje i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (4 4—7)

Realność

w Janowie, koło Lwowa z przepięknym widokiem na staw i lasy, na wysokim podmurowaniu składająca się z budynku mieszkalnego o pięciu pokojach kuchni spizarki i pięciu piwnic suchych, budynków gospodarczych, w najlepszym stanie jakoteż dwóch morgów pola (ogrodu) tuż obok domu, zaraz zwolnej ręki za cenę 2200 zł. do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli p. Tyczyński do 1go lutego w Janowie później w Gródku. (199 1—3)

Ogłoszenie.

Do wydzierżawienia jest majątek ziemski, położony między Przemysłem a Radymnem w odległości 1 1/2 mili, w glebie najlepszej, z budynkami dostatecznymi tak mieszkalnymi jak i gospodarskimi w objętości 2.700 morgów pól ornych i łąk na lat 6. Bliższe szczegóły zasięgnąć można w biurze Związku kredytowego ziemskiego w Jarosławiu ustnie lub pisemnie (164 3—3)

Konkurs.

L. 3324. (214 1—3)
Rada miasta Jasła uchwaliła utworzenie posady budowniczego miejskiego z adjutem 300 zlr. rocznie. Kompetenci o tę posadę zechcą się zgłosić do 15 lutego 1883 wykazując się kwalifikacją na budowniczego.
Jasło, dnia 3 stycznia 1883.

TRYESTYŃSKA LOTERYA Wystawowa

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie

dnia 18 lutego 1883

1. główna wygrana: gotówką 50.000 złotych czyli 8.800 dukatów.
2. główna wygrana: gotówką 20.000 złotych czyli 3.500 dukatów.
3. główna wygrana: gotówką 10.000 złotych czyli 1.750 dukatów.
4. Główna wygrana: naszyjnik i kulezki z brylantami wartości 10.000 złotych.

Cztery wygrane: Bizuterje złote z brylantami i perłami w wartości po 5000 zlr.

Pięć wygranych: Rozmaite bizuterje w wartości po 3000 zlr.

987 wygranych w wartości po 1.000, 500, 300, 200, 100, 50 i 25 złotych.

1000 wygranych
w wartości
zlr. 213.550.

Los po 50 centów!

1000 wygranych
w wartości
zlr. 213.550.

Zamówienia z dołączeniem 15cent. na portoryum należy wysłosać pod adresem

TRYEST, P. Grande Nr. 2 Lotterie-Abtheilung der Triester Ausstellung Filia w Wiedniu Fleischmarkt Nr. 2